

Gazeta Współczesna

Białystok
Łomża
Suwałki

Nr 140 (12 291)
Wyd. 1.
cena 500 zł

WTOREK, 23 LIPCA 1991 r.
Apolinarego, Bogny

Jedyni żywiciela Do cywila

Zgodnie z decyzją ministra Obrony Narodowej, wszystkim poborowym uznanym za jedynych żywicieli rodzin, którym po 5 lutego br. cofnięto odroczenia zasadniczej służby wojskowej, zostaną one przywrócone. Ci zaś spośród nich, którzy zostali już powołani do wojska, będą niezwłocznie zwolnieni ze służby — poinformował 22 bm. płk Ireneusz Czyżewski, rzecznik prasowy MON.

Oznacza to uchylenie zarządzenia MON z 5 lutego, anulujące go wszystkie odroczenia poboru jedynych żywicieli rodzin, którzy od tej pory byli powoływani do odbycia zasadniczej służby wojskowej.

Według nowego zarządzenia MON, od 15 lipca odroczenia służby wojskowej będą przysługiwali jedynym żywicielom rodzin, mającym na utrzymaniu więcej niż 2 członków rodziny. (PAP)

Herbatka u prezydenta?

Stronnictwo Demokratyczne proponuje, by pod egidą prezydenta RP przewodniczący partii politycznych spotkali się przed wyborami parlamentarnymi. „Spotkanie mogłoby służyć złagodzeniu napiętej obecnie sytuacji politycznej”

Ciąg dalszy na str. 2

Trudny kredyt łatwy kredyt?

Rozmowa z zastępcą dyrektora
Państwowego Banku Kredytowego,
I Oddziału w Białymstoku,
BENEDYKTEM LASOTĄ

— Państwowy Bank Kredytowy należy do banków komercyjnych, którym przybywa klientów, a zarazem... dłużników. Ile ich jest obecnie w regionie? Jakis to firmy?

— Nasz bank działa w zasadzie w Białymstoku i oko-

licach. Spośród ok. stu klientów kredytowych — zdolność wypłacalności utraciło na trwałe 13 przedsiębiorstw. Są to przeważnie jednostki handlowe, przemysłowe i budowlane. Obowiązek zacho-

Ciąg dalszy na str. 2

Str. 4
oto
Z Gazeta

Ścieżka śmierci

A oto co się wydarzyło. Cezary B. podjął do drutu kółczastego ogródzonej łąki prąd ze swojej chlewni, podważając jego napięcie. Pech chciał, że na „ścieżkę śmierci” wszedł Wiesław W., mieszkaniec Filipowa, lat 27. W pewnej chwili chwycił za kółczasty drut, aby pod nim przejść... Porażony prądem został w konwulsjach rzucony o ziemię. Zmarł w męczarniach. Zostawił żonę z dwójkiem swoich dzieci oraz czworogłosem dzieci swojego teścia, które miał na wychowaniu.

Mieszkańcy Filipowa zbulwersowani są czynem swojego ziomka. Jedynie aresztowanie uratowało go od linzu. (s-m)

pogoda

Dziś zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Temperatura maksymalna 21—23 st. C., minimalna 11—13 st. C. Wiatr słaby południowo-zachodni.

Jutro bez opadów — ciepło.

W ciągu najbliższych 4 tygodni można spodziewać się ok. 15 dni z temperaturą maksymalną powyżej 25 st. C., ok. 7 dni z temp. ok. 10 st. C. oraz ok. 10 dni z opadami deszczu. (ela)

Nowa koncepcja — prywatyzacja sektorów a

O zamiarze przygotowania 34 programów sektorowych prywatyzacji obejmujących wstępnie 143 przedsiębiorstwa, do których zapewne wkrótce dołączą kolejne 263 zakłady, poinformował 22 bm. minister Przekształceń Własnościowych Janusz Lewandowski. W nowym pomysłu resortu chodzi o połączenie analizy sektorów gospodarki (min. Lewandowski zaznaczył, że nie pokrywają się one ściśle z dawnymi branżami) z konkretnymi propozycjami prywatyzacyjnymi i restrukturyzacyjnymi dla całego sektora, uwzględniającymi także skalę udziału w tych procesach kapitału zagranicznego. (PAP)

◆ O sytuacji w polskim mieście mówiono wczoraj w Belwederze na spotkaniu Lecha Wałęsy z ministrem Spraw Wewnętrznych Henrykiem Jablonskim i nowym komendantem głównym policji podinspektorem Romanem Huią.
◆ Sytuację w związku „Solidarność” i w kraju, zwłaszcza w kontekście jesiennych wyborów do parlamentu, omawiali 22 bm. prezydent Lech Wałęsa i przewodniczący NSZZ „Solidarność” Marian Krzaklewski.
◆ W związku z wprowadzeniem systemu prezydenckiego w Rosji Boris Jelcyn utworzył dwa nowe organy kierownictwa państwowego: Radę Państwa i Radę Bezpieczeństwa.
◆ Wczoraj po godz. 16.00 rozpoczęło się posiedzenie prezydium SFRJ w Ochrydzie w Macedonii. W spotkaniu weźmie udział przewodni-

TELEGRAMY

czący sześciu republik oraz premier federacji i szefu członków jego gabinetu.

◆ Premier Izraela Ischak Szamir zwrócił się do sekretarza stanu Jamesa Bakera z prośbą, by konferencja pokojowa w sprawie Bliskiego Wschodu odbyła się w Waszyngtonie. Amerykanie sugerowali Izraelowi, by konferencję zorganizowano na szczeblu ministerialnym, a w przypadku konieczności powołania podkomisji z udziałem wysokich urzędników zainteresowanych stron.

◆ General Iulian Vlad, szef byłej Securitate skazany został na karę 9 lat więzienia za „udział w ludobójstwie” przez Izbę wojskową Rumuńskiego Sądu Najwyższego w Bukareszcie. Wład zdegradowano i pozbawiono praw publicznych na okres 5 lat.

◆ 17 osób, w tym 10 Chorwatów zostało zabitych w poniedziałek podczas starć, do jakich doszło w dwóch słoweńskich wioskach Stari Jankovici oraz Vinkovici. Zabici byli policjantami i członkami chorwackiej Gwardii Narodowej. (opr. ela)

Powództwo MPK oddalone

Sąd sądem a sprawiedliwość...

Wczoraj, 22 bm. w Wojewódzkim Sądzie Gospodarczym w Białymstoku zakończyła się rozprawa z powództwa Rady Pracowniczej MPK Białystok przeciwko prezydentowi miasta Białegostoku.

Sąd ogłosił dwa postanowienia. Oddalił wniosek Rady Pracowniczej MPK o uchylenie uchwał Rady

Miejskiej z 16 maja i 13 czerwca w sprawie likwidacji MPK w Białymstoku i podjętych na ich podstawie decyzji Zarządu Miasta. Oddalił także wniosek MPK o wstrzymanie wszystkich czynności związanych z likwidacją MPK.

Ciąg dalszy na str. 2

EKSPRESEM

MILIONY SPŁONĘŁY

Ogień buchał z palącej się stodoły we wsi Rydzewo, gmina Miastkowo. Oprócz stodoły spłonęło siedem ton siana i młynek do zboża. Straty oszacowano na około 40 mln zł.

Ciąg dalszy na str. 2

Od 3 do 5 mln zł za semestr...

... zależnie od kierunku mają kosztować od nowego roku akademickiego studia zaoczne w Warszawskiej Szkole Głównej Handlowej. W Akademii Ekonomicznej w Poznaniu koszt studiów (również zaocznych) to 1 mln zł za semestr. W tej ostatniej uczelni kilkuset kandydatów wyraziło zamiar podjęcia płatnych studiów.

Pierwsza Prywatna Szkoła Biznesu i Administracji (polsko-amerykańska) w Warszawie ustaliła opłatę za rok 1991/92 w wysokości 2,1 tys. dolarów (lub równoważność w złotych) za studia dzienne. Za podyplomowe — 1 tys. dolarów.

Państwowe uczelnie — informuje dyr. Jerzy Gąsiorowski z MEN — mogą zgodnie z ustawą o szkolnictwie wyższym pobierać opłaty za studia, ale wyłącznie za wieczorowe i zaoczne. Jeśli chodzi o studia dzienne mogą to robić tylko w jednym przypadku — od osób wielokrotnie powtarzających rok nauki. Uczelnie prywatne mają w sprawie ustanawiania opłat swobodę. (PAP)

Piękne są tylko opakowania

Wody mineralne sprowadzane z Europy Zachodniej do Polski zawierają wiele szkodliwych substancji chemicznych — to główna konkluzja analizy, której wyniki zaprezentował 22 bm. podczas konferencji prasowej w Krakowie działacze Polskiej Partii Zielonych.

Z danych uzyskanych z zachodnich instytutów ekologicznych wynika, że połowa przebadanych wód mineralnych w Europie Zachodniej zawiera m.in. azotany, a nawet arsen w ilościach wielokrotnie przekraczających normy EWG dla wód pitnych — oświadczył rzecznik krajowy PPZ — dr ZYGMUNT FURA. (PAP)

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH „CONSUMER” w Środzie Wlkp.

oferuje do ciągłej hurtowej sprzedaży najtańszą w kraju:
herbatę indyjską grubo granulowaną w opakowaniu 100 g w cenie 34.000 zł/kg
herbaty: Popularna, Chińska, Malawi, ekspresowe
oraz kawę i kakao.

Przy sprzedaży większych ilości gwarantujemy dostawę własnym transportem.

Odbiór:

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH „CONSUMER”

63-000 Środa Wlkp., ul. Ks. Kegla 7

tel. 0/665 52-360, 52-369, fax 52369 tlx 0414520. k 9786-0

Biuro Reklam i Ogłoszeń

„Gazety Współczesnej”

251-16

Skalpelem po służbie zdrowia

Hipokrates pójdzie z torbami?

W ŚRODOWISKU medycznym naszego regionu krąży w kserokopach, sygnowany pieczęcią Wydziału Zdrowia, projekt „działań oszczędnościowych w woj. suwalskim, w związku z trudną sytuacją finansową służby zdrowia”. Bulwersuje

on ludzi w bieli, wywołuje emocje. Mówi się o nim przy każdej okazji, nie omieszkanego poruszyć także podczas dyskusji w białostockim Salonie Niezależnych, z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia. Padło określenie „kabaret”.

Zapis owych oszczędnościowych propozycji trafił także do Okręgowej Izby Lekarskiej. Przytaczamy znaczną jego część, jako że nie dotyczy tylko ludzi w bieli, ale i pacjentów.

Ciąg dalszy na str. 2

Do czytania przez lupe

Na ostatniej wystawie książek w Londynie duże zainteresowanie wzbudzały największe i najmniejsze egzemplarze książek.

Wydana w 1858 r. książka „Ptaki Ameryki” miała rozmiary 102 na 70 cm.

Niejako na drugim biegunie był niewielki wybór przemówień wieloletniego premiera i polityka brytyjskiego Winstona Churchilla. Książeczka miała rozmiary 2,7 na 1,17 cm. Tekst można czytać tylko przez lupę. (PAP)

Ciąg dalszy ze str. 1

Przewodniczący składu orzekającego — sędzia Jerzy Fiedoruk podał motywy rozstrzygnięcia. Powiedział także, że Radzie Pracowniczej przysługiwał wniosek o wystąpienie do sądu. Analizując stan prawny — sąd doszedł do przekonania, że podjęte decyzje znajdują uzasadnienie w przepisach prawa i nie można dopatrzeć się uchybień prawnych.

Postanowienia nie są ostateczne. Mogą być zaskarżone.

Sąd sądem...

Po zakończeniu rozprawy, mecenas Bronisław Daniszewski — reprezentujący Radę Pracowniczą MPK powiedział, że orzeczenie nie jest słuszne, zwłaszcza jeśli chodzi o zabezpieczenie tymczasowe, które powinno wstrzymać proces likwidacji. Sąd stwierdził, że Radzie Pracowniczej przysługuje sprzeciw, a wobec tego — według mecenas — uchwała o rozwiązaniu jest nieprawomocna. Dalsze działania zależą od Rady Pracowniczej MPK, a zdaniem mecenas — należy złożyć zaawizację rewizji od postanowienia sądu, oddalającego wniosek o uchylenie uchwały w sprawie likwidacji MPK i jej konsekwencji.

Likwidator MPK — Jerzy Korsak powiedział, że jest usatysfakcjonowany, bo koncepcja prawna Rady Miejskiej się sprawdziła, ale panuje niepokój, co do strajku. Powsta-

je pytanie — co dalej? Obecnie trudno jest udzielić odpowiedzi. Rada Miejska i Zarząd Miasta jest za zakończeniem strajku, aby można było nadal realizować proces przekształcania MPK. Należy doprowadzić do tego, aby MPK zaczęło normalnie funkcjonować.

Mirosław Sipika — członek Komitetu Strajkowego pracowników MPK poinformował nas, że w dniu dzisiejszym, 23 bm. o godz. 10 — na ul. Składowej odbędzie się zebranie całej załogi MPK.

Przewodniczący Rady Pracowniczej MPK — Sławomir Jakubowski nie chciał ustosunkować się do wydanego orzeczenia.

Jak nas poinformowano w ostatniej chwili — w piśmie podpisanym przez Prezydenta Miasta Białego — Lecha Rutkowskiego — Zarząd Miasta zwrócił się do Komitetu Strajkowego MPK w likwidacji o natychmiastowe zakończenie strajku w związku z postanowieniem Sądu oddalającym sprzeciw Rady Pracowniczej.

Jednocześnie Zarząd Miasta informuje wszystkich pracowników MPK o konieczności stawienia się do pracy w dniu 23 lipca br.

Niestawienie się do pracy spowoduje wszczęcie procedury zwolnień dyscyplinarnych z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych. (doz)

Ciąg dalszy ze str. 1

— powiedział na konferencji prasowej przewodniczący SD, Aleksander Mackiewicz.

W wyborach SD wystąpi samodzielnie. Nie wyklucza się jednak tworzenia aliansów lokalnych — jak to określił Mackiewicz.

Herbatka u prezydenta?

SD wystawi pełną listę kandydatów w wyborach do Sejmu, a do Senatu — pretendentów do obsadzenia połowy miejsc w tej izbie. W ocenie A. Mackiewicza (będzie kandydował do Sejmu) stronnictwo ma w kilku okolicznościach poważne szanse w wyborach senackich; jeśli idzie o wybory do Sejmu, SD spodziewa się uzyskania co najmniej tylu miejsc w izbie, ile liczy obecnie jego klub sejmowy (20 członków).

Przewodniczący SD podkreślił, że stronnictwo — zrzeszające według jego oceny 60 tys. członków — jest dyskryminowane w środkach masowego przekazu. „Takie reglamentacje dostępu do TV nie było od kilkunastu lat” — powiedział. (PAP)

Ciąg dalszy ze str. 1

INWESTYCJE. Wstrzymać: budowę szpitala w Elku, szpitala psychiatrycznego w Suwałkach, przychodni w Sejnach, przekazanie obiektów w Świętajnie, Białej Piskiej i Giżycku oraz zakupy inwestycyjne.

Hipokrates pójdzie z tobami?

PLACE. Redukcja zatrudnienia o 20 proc., likwidacja dodatków deficytowych i preferencyjnych, obniżka premii do maksimum 25 proc. Zmiana zatrudnienia — tam, gdzie możliwe — z pełnego na pół etatu. Urlop bezpłatny w wymiarze 6 razy 4 dni do końca roku dla wszystkich pracowników. Ograniczenie delegacji i szkoleń.

SZPITALA. Wprowadzić: oddziały dzienne bez wyży-

Trudny kredyt, łatwy kredyt?

Ciąg dalszy ze str. 1

wania tajemnicy bankowej nie pozwala mi na ujawnienie nazw tych firm.

— Ustawa „Prawo prasowe” każe udostępniać opinie publicznej tego typu dane.

— Proszę pana, mnie obowiązuje załącznik nr 2 wewnętrznych zarządzenia prezesa NBP, które mówi jednoznacznie. O, proszę bardzo...

— Czyli znów powielacz góra... Kto jest solidniejszym klientem PBK — przedsiębiorstwa państwowe czy prywatne?

— Statystyka naszego Oddziału dowodzi, że państwowe. Np. w pierwszym kwartale br. wypowiedzieliśmy umowę o kredyt 4 jednostkom prywatnym i 2 państwowym. Żadna z nich nie odzyskała jeszcze zdolności kredytowej. Chcę jednak podkreślić, że najlepszym klientem jest ten, który zobowiązania spłaca w terminie. Mamy przykłady znakomitych prywatnych przedsiębiorstw gospodarczych, jak i dobrze prowadzonych firm państwowych. W przypadku tych ostatnich nie bez znaczenia jest ich na ogół lepsza znajomość zagadnień prawnych i finansowych.

U kredytobiorców prywatnych spotykamy czasem niechęć do współpracy z bankiem i bardzo naiwną wiarę w łatwość uzyskania kredytu na Zachodzie. Należałoby im

zalecić jako lekturę obowiązującą typowy formularz wniosku o kredyt w bankach amerykańskich — wymagania stawiane klientom są tam o wiele ostrzejsze niż u nas.

— Kiedy bank zaczyna interesować się zdolnością kredytową przedsiębiorstwa?

— Jeszcze przed zawarciem umowy badają odpowiedzialność służby PBK. Pod pojęciem tym należy rozumieć zdolność do spłaty zaciągniętego kredytu wraz z odsetkami. Później zdolność ta non stop znajduje się pod czujnym okiem banku. Prowadzimy dokładną analizę kondycji finansowej firmy i wszelkie pogorszenia w tej dziedzinie są wychwytywane od razu.

— Na co w tej analizie zwraca się szczególną uwagę?

— Przede wszystkim na terminowość regulowania zobowiązań wobec banku i innych wierzycieli, stan środków pieniężnych na rachunkach klienta, wielkość zobowiązań zewnętrznych i wewnętrznych, np. z tytułu wynagrodzenia za pracę, a także realność planów kreowanych przez kredytobiorcę.

— Z tego wynika, że bank interesuje się nie tylko spłatą kredytu, lecz także zdolnością płatniczą w ogóle. Jak traktuje się przedsiębiorstwo, które np. spłaca kredyt, a zalega z podatkami czy dywidendami?

— Jeśli ktoś nie płaci podatków czy dywidendy, nie

rozlicza się z partnerami, to znaczy, że jego sytuacja finansowa ulega zachwianiu. Nie możemy na to nie reagować, tym bardziej, że naszym zadaniem jest wspierać jednostek efektywnych.

— Jak bank reaguje?

— Najpierw dochodzi do rozmów, w których wskazujemy na zagrożenia i jeśli widzimy możliwości poprawy w krótkim okresie, proponujemy podjęcie działań zaradczych. Każdy podmiot gospodarczy może się znaleźć w przejściowych kłopotach finansowych, często spowodowanych czynnikami zewnętrznymi i bardzo trudnymi do przewidzenia...

— Tak, jak to się stało w przypadku „Uchwyty”, które z powodu załamania się rynku radzieckiego, stanęły na krawędzi plaży...

— Otóż to. W takich przypadkach bank nie zawsze korzysta z przysługującego mu prawa do postawienia kredytu w stan natychmiastowej wymagalności. Oznaczałoby to po prostu utratę szans na zwrot pożyczonych pieniędzy. Bank udziela więc dalej finansowego wsparcia, stawiając jako warunek przedłożenie przez przedsiębiorstwo programu uzdrowienia gospodarki. Ocena wiarygodności takiego programu należy do banku, a jego realizacja jest na bieżąco kontrolowana. Żądamy jednak zabezpieczenia prawnego udzielonego kredytu, a więc z poręczenia, cesji, zastawu na budynkach czy maszynach.

— W jaki sposób firmy bronią się przed bankrutem? Powołując się na fakt, że firmy, które dawno już powinny spłacać — dzięki bankom egzystują do dziś.

— Obiegowe opinie nie zawsze są trafne. Przedsiębiorstwa próbują stosować przekształcenia własnościowe, ograniczać zatrudnienie i płace, zmieniając profil działalności gospodarczej. Wiele firm — jak choćby wspomniane „Uchwyty” — liczy na otwarcie się radzieckiego rynku zbytu.

— A jeśli rynek radziecki nie otworzy się. Co będzie np. z „Uchwyty”? —

— Trudno mi przewidzieć. Od lat był to nasz solidny klient...

— Czy pański bank korzystał z usług komornika? Skądinąd wiem, że POM w Szczuczynie został opieczniony.

— POM w Szczuczynie nie jest naszym klientem, nie mogę więc na ten temat nic powiedzieć. Ale bank ma prawo, po wyczerpaniu wszelkich możliwości, skorzystać z usług komornika. Nasz Oddział sięgał już po „taką pomoc” kilka razy, dotyczyło to firm małych.

— Dziękuję za rozmowę i życzę, aby drastycznych sytuacji nie było wcale.

Rozmawiał:

STANISŁAW FIEDOROWICZ

Nowy „plan Gorbaczowa”

Wszystko na sprzedaż

Tygodnik „Newsweek” pisze, że prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow zaproponował Zachodowi sprzedaż dużych udziałów radzieckiego przemysłu obronnego w zamian za dostęp do technologii zachodniej.

Według dokumentów, plan zapewni Zachodowi dostęp do niektórych najściślej strzeżonych tajemnic wojskowych ZSRR. W zamian za to kraje

zachodnie dostarczą ekspertyzy w sferze biznesu i kapitału ZSRR oraz pomogą temu krajowi w przestawieniu fabryk zbrojeniowych na potrzeby cywilne.

„Newsweek” stwierdza, że pewnym jest, iż plan Gorbaczowa wywoła wściekłość wielu radzieckich konserwatystów wojskowych, którzy są niezadowoleni z jego reform. (PAP)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

SPRZEDAM: jęcz skrzyniowy — wywrotka (1986). Olsztyn, tel. 33-96-67 (po 20). Łg 6298-0

TANIO SPRZEDAM
maszyny do szycia

stebnowki i overlocki
(Textimy)
Łomża, tel. 55-47
w godz. 9—18
Łg 6301-0

WYNAJME lokal w Grajewie, 60 m kw. obok bazaru. Sprzedam ciągnik C-360, tel. 30-15 lub 24-32. Grg 5096-1

OBLIGACJE kupię — tel. 15-34-48. g 7103-0

ZAGINĄŁ pies bokser, przegawany. Łomża, Ks. Janusza 6/12. Pies jest przewlekły chory. Nagroda. Łg 6300-1

SPRZEDAM nową turbinę stomatologiczną firmy „CHIRANA”. Tel. 26-585 lub 15-32-97. g 7123-0

SPRZEDAM deski pałuki i krokwie. Tel. 259-21 (po 16). g 7121-1

POLONEZ metalik (1980) — sprzedam — 515-707. g 7120-1

wenia, przepustki na sobotę, niedziele i święta dla pacjentów (z wyprowadzaniem). Skrócić czas pobytu pacjentów. Redukcja administracji do poziomu 6 proc. personelu. Kary za palenie i używanie windy nie dla odwiedzających. Działalność gospodarcza: kiosk, kawiarnia, kwi-

LIKWIDACJA. ZOZ Augustów — dodatkowego zatrudnienia. **ZOZ Elk:** etatu kierownika działu pomocy dożarnej, piątego zespołu wyjazdowego w sobotę, niedzielę i święta, pomieszczeń przychodni przy ul. Gizewiusza 1. Kajki oraz ośrodka zdrowia w Sokółkach i punktu pie-

w Widugierach, Smolanach i Pogorzeliu. **ZOZ Suwałki** — punktu felczerskiego w Pawłowie, ośrodków w Starym Folwarku i Płocicznie, punktu bezpłatnego wydawania leków, przekazanie budynku ośrodka zdrowia w Kaletnikach w zarządzanie wójtowi gminy Szypliszki.

Likwidacja ZOZ Suwałki do końca 1991 r.

Prezes Okręgowej Izby Lekarskiej, doc. Jan Stasiwicz, zapytany co sądzi o projekcie, odparł, iż jest to oszczędność pojęta w sposób niewłaściwy, nie do przyjęcia przez środowisko. Użył też sformułowania — „trochę rażąca twórczość”, zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę owe kary za używanie windy nie dla odwiedzających...

Delegatura suwalska Okręgowej Izby oprotowała ten projekt.

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

TRAGICZNA NIEOSTROŻNOŚĆ

W Topolanach 83-letni pieszy wtargnął na jezdnię pod nadjeżdżający motocykl. Potrącenie okazało się śmiertelne.

WŁAMANIA

W miejscowości Koce Basie, gmina Ciechanów, nieznani sprawcy — po włamaniu krat — zabrali ze sklepu artykuły spożywcze i alkohol na kwotę ok. 18 mln zł.

Z budynku Ośrodka Szkolenia Kierowców w Łomży skradziono niebieski motocykl MZETZ — 150, oszacowany na 7,5 miliona.

TRZY OSOBY...

...w stanie ciężkim przebywają w szpitalu w wyniku wypadku, który miał miejsce wczoraj po południu na ul. Kawalerskiej. Pijany kierowca Citroena zjechał na lewą stronę jezdni i spowodował czołowe zderzenie z Żukiem. Francuska limuzyna nadaje się już tylko do kasacji. (doz, woj)

Uczcili rocznicę

22 lipca o godz. 16.00 przedstawiciele różnych środowisk Białostockich i SdRP złożyli wiązanki kwiatów pod pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej, tym samym uczcili rocznicę Manifestu PKWN.

2

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

Nr 140 (12 291)

- Okres urlopowy działa na korzyść dłużników.
Tylko w BSM lokatorzy są zadłużeni na kwotę 1 mld 204 mln zł

W zaklętym kręgu

„Proszę o przedłużenie terminu opłaty za czynsz, ponieważ — i tu następuje uzasadnienie — samotna matka wychowująca kilkoro dzieci, skromna renta nie wystarcza na opłacenie rachunków, pilniejsze wydatki, itp...”.
Długów z tytułu czynszów przybywa. Mieszkańcy nie mają z czego zapłacić. Spółdzielnie — nie posiadając rezerw, gdyż lokatorzy nie płacą — podnoszą czynsze. Koło się zamyka.

W Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej lokatorzy zadłużeni są na 1 mld 204 mln zł. Stanowi to 9,5 proc. należnych kwot. 953 osoby z 13 tys. należących do Spółdzielni nie płaci od dwóch i więcej miesięcy.

Spółdzielnia „Rodzina Kolejowa” — 12 tys. mieszkańców — obliczyła długi na 1 mld 290 mln zł (w tym 10 mln zł za lokale użytkowe). Stanowi to 6 proc. należnej sumy. W ub. miesiącu skierowano 71 spraw do sądu. Wezwania otrzymali ci, którzy nie płacili od 5 miesięcy. Było więcej takich osób, jednakże niektórzy — po ostrych wezwaniach — zapłacili bądź poprosili o rozłożenie długu na raty.

Czyszciciel szamb na własnych beczkach

Pierwszym krokiem zmierzającym do prywatyzacyjnych zmian w Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania w Białymstoku, jest przekazanie w dzierżawę zadania opróżniania pojemników z nieczystościami płynnymi. Od 1 lipca br. pięć „beczek” obsługiwanych przez byłych pracowników MPO kursować będzie po Białymstoku, czyszczyć (głównie prywatne) szamba.

Dzierżawcy te pojazdy będą starali się sami załatwić wszystkie formalności, dobrać do każdego „potrzebującego”, korzystając jednocześnie z wcześniej zawartych z MPO umów na wywóz tych nieczystości. Oni też będą „od ręki” kasowali należność za usługi.

Podpisując z MPO stosowną umowę zobowiązali się jednocześnie (oprócz zarabiania na życie) świadczyć też usługi na rzecz miasta w tym zakresie. Tzw. obowiązek zabezpieczenia zadań użyteczności publicznej ma mieć pierwszeństwo przed innymi zleceniami. Mimo więc przejścia „na własny garnuszek” (czy, jak kto woli, na własną „beczkę”) — nie mogą zaniedbać dbałości o czystość miasta.

(mip)



Mniej zielonych nocy

W TYM ROKU na ulicach Białegostoku nie widać grup dzieci i młodzieży, które przebywają na koloniach. W sierpniu w Szkole Podstawowej nr 32 zorganizowano cztery turnusy — trzy na dwadzieścia osób, jeden na sześćdziesiąt. A jeszcze w 1989 r. ze wszystkich form zorganizowanego wypoczynku skorzystało w woj. białostockim 56 tys. dzieci, w rok później — 35, zaś w roku bieżącym tylko 18,5 tys. Poza województwo wyjedzie 8,5 tys. dzieci i młodzieży, za granicę — 170, reszta przebywać będzie z rodzicami.

Kolonie są drogie. Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej za miejsce na koloniach w Supraślu życzy sobie milion sześćset tysięcy zł, w Karwińskich Błotach nad morzem — milion osiemset. Rodzice z pewnością zapłacą mniej, licząc na fundusz socjalny zakładów pracy lub budżet państwa. Ten ostatni obejmie tylko te dzieci, które nie mają zabez-

pieczenia z funduszu socjalnego — i też nie wszystkie.

W br. Kuratorium w Białymstoku wydało miliard dwieście cztery miliony złotych na skromne dopłaty do kolonii, obozów, półkolonii i innych form zorganizowanego wypoczynku. Wiele wniosków o dopłaty trzeba było odrzucić.

Preferowane są kolonie zdrowotne, do których dopłata wynosi 17 tys. na dobę. Mimo to — z siedmiu planowanych turnusów, jeden wypadł z planu. Obozy wycieczkowe dla dzieci wiejskich dotowane są w wysokości 15 tys. złotych dziennie, kolonie i obozy — po 13 tys.

Najniższa dopłata wynosi 1500 zł. Starcza to najwyżej na paczka i jakiś napój. Taką dotację otrzymują m.in. przebywające u polskich rodzin dzieci z okolic Czarnobyla, których w tym roku przyjedzie 220 do rodzin prawosławnych oraz po czterdziestu do parafii katolickich w Mońkach i Sokółce. Organizowane są również tzw. kolonie polonijne dla polskich dzieci z ZSRR w Mońkach i Bielsku Podlaskim. (wz)

SAMO ŻYCIE

• Na osiedlu „PRZYDWORCOWE” w nocy z niedzieli na poniedziałek nastąpiła awaria sieci wodociągowej. Pogotowie Wodne zamknęło dopływ wody do bloków przy ul. Stołecznej 25, Monte Cassino 5, 5A i Sukienicznej 2, 2A, 2B. Razem ok. 435 mieszkań zostało pozbawionych wody. W poniedziałek rano brygada przystąpiła do usuwania awarii. Jest nadzieja, że jeszcze tego samego dnia zostanie naprawiona.

• W sobotę na ul. UROCZEJ 17 nastąpił wyciek na proźwizorze — jak fachowo określili pracownicy Pogotowia Wodnego. Chodziło o to, że pękła rura w miejscu niedawno „załatwanym”. W poniedziałek latali od początku.

• Gdzie jesteś tajemnicza reporterko „Gazety Współczesnej”? Młody mężczyzna, zaplany i nieszczyśliwy poszukuje cię. Niestety, nie jesteśmy w stanie po-

móc. Żadna 19-letnia dziewczyna nie przynosi nam reportaży. Na wszelki wypadek: odezwij się! Człowiek cierpi.

• W sobotę, na ślubnym kobiercu stanęli 23 młode pary. Najmłodszy małżonkowie mieli 18 i 21 lat, a najstarsi 53 i 62. Wskiego najstarszego na nowej drodze życia. W niedzielę pracownicy Pałacu Ślubów odetchnęli, udzielili tylko dwóch ślubów.

• Zabawna przygoda przytrafiła się 56-letniej mieszkance Białegostoku. W niedzielę wracała z uroczystości weselnej i „pomyliła” mieszkania. Zamiast do swego — dobiła się do sąsiadów. W rezultacie przenocowała w... Izbie Wyrzeźwied. (bs)

Wiwat Rotterdam!

Białostocki muzyk, ROBERT PANEK, otrzymał z ambasady holenderskiej — podobnie jak kompozytorzy z innych krajów — propozycję napisania utworu na 650-lecie Rotterdamu; obchody tego jubileuszu rozpoczynają się w sierpniu.

Robert Panek zdecydował się na dwie kompozycje, marsz „Wiwat Rotterdam!” i suitę walców „Spacerkiem po Rotterdamie”. Są to utwory na orkiestrę dętą. Ponadto, z myślą o Polonii holenderskiej, napisał wiankę pieśni okresu międzywojennego. (a)

Z policyjnej kroniki

W Księżynie na tzw. glińskich 7bm. ok. godz. 14, dwóch mężczyzn pobito, a następnie wrzuciło do wody kobietę w wieku ok. 40 lat. Tonącą uratował mężczyzna w średnim wieku. Świadców tego wydarzenia (szczególnie mężczyzna, który uratował tonącą) proszeni są o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Białymstoku, ul.

Bema 4, p. 215, tel. 772-428 lub 772-536.

W Białymstoku na ul. Kawalerskiej, 28 czerwca br. ok. godz. 11.30 motocykl Jawa-350 potrącił pieszego. Świadców tego wypadku proszeni są o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Białymstoku, ul. Bema 4, p. 505, tel. 772-132 lub 772-572. (bs)

• Sprzedawcy książek wciskają się między stółkarzy, walizkarzy i nareczniaków. Widać nawet specjalizujących się w określonej tematyce. Na jednym ze straganów przy Bema tchnie „tygrysy” literatury: „Alarm w baterii”, „Na gruzach Berlina”, „Bombowce nad Sekwaną”, „Pod niebem Słowacji”, a nawet „Droga twarz Augustowa”. Gdzie się zaopatrują w ten towar? Ktoś chciał wyrzucić na śmietnik, to wzięli, żeby spróbować — wyjaśnił lapidarnie sprzedawca.

• Turystów jest mniej. Towar także coraz mniej. W jednej z bram przy ul. Młynowej

nastąpiło przeładowanie 50 pudełek pasty do zębów (4 1 tys. zł), 6 szampanów (4 20 tys. zł), sporej liczby par skarpet bawełnianych (4 3 tys. zł) do samochodu hurtownika. A jednak są dziury w tym sicie. Ale czy to jest handel?

• Pomidory nadal po 3-4 tys. zł za kg, czerwona porzeczka po 3,5 tys. zł, czarna — 1 tys. zł, agrest — jak się trafi działkowiczka, a nie zdziercę — 3 tys. kg. Za kilogram kurek solonych Białorusini żądali 15 tys. zł. Ryzykantów nie było. (m-i)

Życie w B. ma swoje dobre strony. Wszystko tu jak w rodzinie. Socjalizm — jak wiadomo — wszystko można załatwić. Wiatry przemian bardzo słabo przeganają tu czarne chmury, kto swój a kto obcy rozstrzyga Sokrat Janowicz i nikt mu tego nie wytknie przed prokuraturą. Bo mało kogo to obchodzi. Może tuż przed wyborami coś się ruszy, chociaż wiadomo, że wygra Cimoszewicz, bo Sokrat nie ma szans. Ze względu na wymowę. Już teraz trudno wytrzymać te transmisje z Sejmu, a Sokratowi potrzeba dwa razy tyle czasu. Trzeba zmienić regulamin. To by nawet fajnie wyglądało: poseł ma prawo przemawiać 5 minut, a Sokrat Janowicz 10 minut



OCHLOKRACJA RZĄDZI

Życie w B. jest swojskie. Co zagraża tym na samym czubku, to nie zagraża tym niżej. Prokurator Herzog polecał ze stanowiska, kiedy chciał Urbana wsadzić za pornografię. Prokurator Moskal złapał faceta na bazarze Bema ze „świeterszczkami”, wytoczył mu sprawę i przegrał. Ośmieszył siebie i prokuratorski urząd. I co? I nic. Siedzi nie handlarz papierowymi dziewczynkami, ale prokurator Moskal. Nadal na swoim stanowisku oczywiście.

Sądy mamy teraz niezależne. Prokuratorów też. Nic do nich nie należy i nic od nich nie zależy. Od decyzji Moskala nie zależał wyrok na handlarza; do obowiązków Moskala nie należy łapanie przestępców. Cały kraj aż trzęsie się od przetrząsania w poszukiwaniu korupcjantów, a w B. cisza aż miło. Ni ma korupcji, ni ma korupcjantów. A może oni razem wszyscy w jednej kupie tworzą właśnie ochlokrację?

Ustalanie czynszów i przyznawanie sklepów — kryminał, zerwanie umowy w sprawie sklepu „Opalek” — kryminał, za-
władanie najlepszymi terenami przez „Lecha” i „Zbimara” — kryminał, działalność „Marketu”, czyli uwłaszczenie nomenklatury WPHW na majątku państwowym — kryminał, narzuty „Spotem” na artykuły spożywcze — kryminał.

To tylko początek listy. Pisze o tych sprawach prasa, ludzie opowiadają o łapowniach, oceniając pewnego decydenta na 2 miliardy wziętek — a Moskal łapie gołe obrazki na Bema. Ja wiem, że to wybija punkty w kurii, ale przecież tak dla niepoznaki, może warto byłoby zająć się w przerwach czymś konkretnym. Czymś, co nabije punktów u społeczeństwa. Bo przecież ochlokracja to rządy większości. A kto jest tą większością jak nie społeczeństwo?

J. SKUTECHNY

Nie wszyscy lubią parówki

Kilkanaście lat temu — wspomina nasza Czytelniczka, w sklepach mięsnych był duży wybór wędlin, od tych „szlachetnych” do popularnej zwyczajnej. Potem były kartki i wszystkie niedogodności z tym związane. Obecnie nie ma kartek i w sklepach — niby pełno. Ale jak przyjdzie do kupowania, to ze skromnej emerytury można wybierać praktycznie między parówkami a mortadellą. Nie każdy jednak przepada za tymi „delicjami”. Innego asortymentu tanich wędlin po prostu nie ma.

Interwencja u kierownika produkcji Białostockich Zakładów Mięsnych odniosła jednakowy skutek. Tylko raz, w dostawie do sklepu mięsnego przy ul. Orzeszkowej znalazły się serdelki, parówkowa, serdelowa. Przy okazji kierownik doradził, aby zaopatrywać się w przykładowym sklepie przy ul. Sowiańskiej...

Grunt to dobra rada. (bs)

GŁOS BAZARU

• Bród, smród, stopy puszek, butelek, plastikowych toreb po dwóch dniach wolnych od pracy zalegało wczoraj niedysiejszy teren starego Siennego Rynku między ulicami Młynowa, Legionowa, resztką ul. Pięknej a samą Mazowiecką. Np. JERZY CHILIŃSKI ma dwoje dzieci. Mieszka przy największym śmietniku. Wczo-

raj chwycił za szufel i miotłę, zrobił przynędo odpadów. Może zlitują się kierowcy z Przedsiębiorstwa Dróg i Mostów i wywożą to śmieństwo — powiedział. Przecież to pewna epidemia. Przechodnie doradzali, żeby miotły dać śmieciarzom z parkujących tu samochodów i załatwiających potrzeby fizjologiczne pasażerów.

Oczyszczalnia tekstów

oraz jej matka 42/163/55. Listy kierować:
Mińsk, USSR...

Taki samoloty to sobie dopiero poużywa. To
córka korepetycje, to z matką powtórką ma-
teriału. Jeśli oczywiście nie zgubi się w geo-
grafii i znajdzie Mińsk na Ukrainie.

MIKUS

Miss DOJLIDY '91

27 lipca (sobota) o godz. 12.
na plaży w Dojlidach odbędą
się wybory Misseski (do lat
15) i Misski (powyżej 15) Doj-
lid '91. Organizatorem i go-
sponsorem jest restauracja
„Królusia”. Poza tym impre-
zę wspierają: Przed. Bud.
„MIK-BUD”, Przed. Handlo-
wo-Ustugowe „KA-BE-eS”,
Wydawnictwo „VERSUS”.

Liczne konkursy, m.in. o
tytuł „Człowieka, który spu-
ścił Balcerowicza”, dla P.T.
Publiczności. Oprawę muzycz-
ną zapewnia zespół „ROG
FLAURE”.

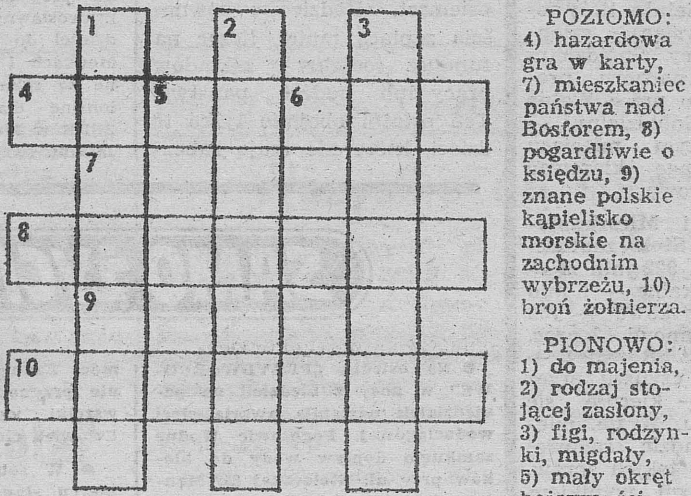
W razie niepogody wybory
 odbędą się następnego dnia
w niedzielę. Zaproszeni zostali
także reporterzy naszej „Ga-
zety”.

Eros w słońcu

Wszelkwalna, pomyslowa
moda i w habicie miniseks
wymodeluje coś na kształt de-
kultu.

WYDYK

KRYŻÓWKA na PLAŻE



POZIOMO:
4) hazardowa
gra w karty,
7) mieszkanie
państwa nad
Bosforem, 8)
pogardliwe o
księdzu, 9)
znane polskie
kapiełisko
morskie na
zachodnim
wybrzeżu, 10)
brzoń żołnierza.

PIONOWO:
1) do majenia,
2) rodzaj sto-
jącej zasłony,
3) figi, rodzyń-
ki, migdały,
5) mały okręt
bojowy, ści-
gacz, 6) pry-
mitywny
smyczkowy
instrument
muzyczny.

Rozwiązanie
sprzed tygod-
nia:
POZIOMO:
karawana, pa-
karana, Amo-
zonas, kawa-
larz, owocnia.
PIONOWO:
Panama, zara-
za, Hawana, ka-
masz, pa-
klon, kawior,
Roland, Na-
rocz.

Zatopiony złoty dzwon

Niektórzy twierdzą, że tyl-
ko dlatego, aby zobaczyć nie-
zapomniany zachód słońca
na jeziorze Necko, warto jest
przyjechać do Augustowa. Ta-
ką wspaniałą, ciągle zmienia-
jącą się kolorową mozaikę
stworzyć może jedynie przy-
roda. Najpiękniejszy widok
jest z tarasu Domu Wyciecz-
kowego PTTK i leśnej ścież-
ki, która wiedzie nad jezio-
rem w kierunku miasta. Tyl-
ko utrwać na slajdach lub
malować.

Dzieje się tak ponoć za
przyczyną złotego dzwonu,
który został zatopiony w Ne-
cku. Legenda głosi, że uczyni-
li to żołnierze napoleońscy
wyciągający się spod Moskwy
w r. 1812.

Może akurat nam się po-
szczęści i zobaczymy złoty
dzwon? Necko nie jest tak
głębokie. Zaledwie 25 m. Wia-
domość o dokładnej lokaliza-
cji zatopionego dzwonu pro-
simy przekazać natychmiast,
nawet telegraficznie, do „La-
ta z GAZETĄ”.

WYDMA

NASZ KONKURS (7)

Czerwony kur

To już przedostatnia i za-
razem siódmą seria py-
sań w naszym konkursie
„Czerwony kur” i zarazem
kupon nr 7. Prosimy zastano-
wić się i znaleźć prawidłowe
odpowiedzi na następujące
pytania:

1. Co to jest koc gąsienicy
i z czego jest wykonany?

2. Czym się różni motopom-
pa od autopompy?

Czy trudne? Chyba nie, ale
lepiej dobrze zastanowić się
przed napisaniem odpowiedzi.
Można się także upewnić w
najbliższej OSP lub komen-
dzie straży pożarnych w wo-
jewództwach białostockim,
łomżyńskim i suwalskim.
Chętnie będą tam służyć Wam
swą radą i pomocą.

Przypominamy: całość roz-
wiązania czyli odpowiedzi na
wszystkie pytania, które w
lipcu zostały zamieszczone w
rubryce „Lato z GAZETĄ”,
łącznie z kuponami od nr 1
do nr 8, należy najpóźniej do
30 lipca (decyduje data stem-
pla pocztowego) przesłać pod
adresem: „GAZETA WSPÓŁ-
CZESNA”, 15-950 Białystok,
ul. Sułaska 1, „Lato z GAZE-
TĄ” — „Czerwony kur”.

Na autorów najlepszych i
najbardziej trafnych odpowie-
dzi czeka

LICZNE
NAGRODY I UPOMINKI,
które ufundowali współorga-
nizatorzy konkursu: Komendy

KUPON
Nr 7
„L z G”

Wojewódzkie Straże Pożar-
nych w Białymstoku, Łomży
i Suwałkach.

JANUSZ NICZYPOROWICZ



16

— Vogelman nadal nie jest bezpieczny.
KGB pewnie już wie, że jest w Anglii.

— Też tak sądzę — odparł komandor — i
dlatego wydałem odpowiednie polecenia.

— Jakiego polecenia? — odezwał się Kidney.

— Czy tych ze Scotland Yardu nie stać na
porządną whisky? — bąknął pod nosem.

— Przede wszystkim — zwrócił się w stronę
Kidneya — jest stale pod obserwacją. Nigdzie
nie porusza się pieszo. Ulokowaliśmy go w
głównym pokoju Imperial War Museum,
które jest pewnie ostatnie na liście strażców
z KGB, nie ma dostępu do telefonu, nie ma
możliwości opuszczenia mieszkania bez
naszej wiedzy.

— Z telefonem to błąd — jęknął pułkowi-
nik Kidney.

— Błąd? Nie rozumiem? — zaczął się ko-
mandor.

— Telefon trzeba mu było zostawić i usiąść
na linie.

Komandor przez chwilę przyglądał się Ki-
dneyowi, nie poruszając nawet powieki.

— Przypuszczasz, że on mógłby — zaczął
szybko wskazywać palcem na niego i na sie-
bie.

— Tego nie wiem, pewnie nie, ale ja bym
tak zrobił. To znaczy założyćby mu tele-
fon. Nawet jeżeli nie on skontaktuje się z
KGB, to ktoś może przecież wpadł jednak na
jego trop i skontaktować się z nim. Przy-
puśćmy jednak, że oba te warianty odpadają,
to pozostają jeszcze inne, co najmniej dwa.

Komandor i major Swan zbliżyli się do
pułkownika Kidneya i wcisnęli go wzrokiem
w fotel, w którym siedział rozparły, przyglą-
dając się resztkom burbona w szklance z
grubym dnem.

— Nie wiemy jakie on ma tutaj kontakty.
Być może będzie chciał kogoś poinformować.
Jeśli jest w Londynie. Być może ten ktoś wie,
że on tu jest i namierzył go już w chwili,
gdy zszedł z promu. Jeśli tak jest, to musimy
wiedzieć kto to jest i jakie ma zamiary. Czy
raporty z jego obserwacji są szczegółowe?

— Oczywiście.

— Telefonował gdzieś?

— Nigdzie.

— Ale w budynku jest telefon?

— W części administracyjnej, u dyrektora,
w hallu. Ale nigdzie nie telefonował. W bu-
dynku jest czterech naszych ludzi i są przy
nim za każdym razem, gdy opuszcza pokoje.

— A więc napraw to Alistair — powiedział
bardzo cicho Kidney.

— Myślę, że trzeba to zrobić — odparł bez
przekonania komandor — tak na wszelki wy-
padek. Chyba nie sądzisz Leo, że od czasu,
gdy nawiązał z nami kontakt — komandor
zirytował się nagle — nie przeglądaliśmy jego
tekstów. Materiały, które nam dostarczył,
sprawdziliśmy wielokrotnie zasięgając opinii
w różnych, nie znających siebie wzajemnie,
źródłach. Ludzie w Wall Street przez kilka
dni grzebiali w dokumentacji transakcji,
kojarzyli fakty, docierali do pośredników.
Dealerzy nie lubią, gdy stają się pośrednika-
mi nie o tym nie wiedząc.

— Ja także — uciał monolog Kidney.

Komandor powoli przemiłował wzrok z puł-
kownika na majora Swana. Ten także spoj-
rzył na niego.

(cdn.)

Zanim znów przybędzie Papież

JAK WIADOMO, w
sierpniu br. papież Jan
Paweł II ponownie o-
ceprzyni, mając na względzie
niepowiększenie tłoku i kole-
jek na stacjach przejazdów
drogowych, tano, że najlep-
szym rozwiązaniem — w przy-
padku Białego — będzie u-
ruchomienie w tych sa-
mych miejscowościach co po-
przednio (Jawka, Bobrowni-
ki, Lipszczan) dodatko-
wych przejść dro-
gowych. Wyłącznie dla
grup zorganizowanych, podro-
żujących autkami.

Odbiór się na ten te-
mat rozmów z przedstawicieli
miast, Białostoku i Rosji.
Przy założeniu, jeśli chodzi
o ZSSR, że przyjazd do Pol-
ski odbędzie się głównie au-
tokarami i pociągami oraz
własnymi samochodami, waż-
ną rzeczą jest zapewnienie
szybkiej i sprawnej odprawy
paszportowo-celnej, aby czas
oczekiwania na granicy skró-
cił do minimum.

Sprawa jest prosta jeśli
chodzi o ruch kolejowy. Pro-
blemem mogą być natomiast
samochody. Już obecnie na
przejazdach drogowych czeka
się bardzo długo.

Podlaski Oddział Straży
Granicznej już podjął nie-
zbędne przygotowania do
przyjęcia spodziewanej dużej
ilości podróżnych. Wykorzy-
stując doświadczenia zdobyte

w trakcie nielawnej, czwartej
pielgrzymki Jca Świętego do
Ojczyzny, mając na względzie
niepowiększenie tłoku i kole-
jek na stacjach przejazdów
drogowych, tano, że najlep-
szym rozwiązaniem — w przy-
padku Białego — będzie u-
ruchomienie w tych sa-
mych miejscowościach co po-
przednio (Jawka, Bobrowni-
ki, Lipszczan) dodatko-
wych przejść dro-
gowych. Wyłącznie dla
grup zorganizowanych, podro-
żujących autkami.

Odbiór się na ten te-
mat rozmów z przedstawicieli
miast, Białostoku i Rosji.
Przy założeniu, jeśli chodzi
o ZSSR, że przyjazd do Pol-
ski odbędzie się głównie au-
tokarami i pociągami oraz
własnymi samochodami, waż-
ną rzeczą jest zapewnienie
szybkiej i sprawnej odprawy
paszportowo-celnej, aby czas
oczekiwania na granicy skró-
cił do minimum.

Sprawa jest prosta jeśli
chodzi o ruch kolejowy. Pro-
blemem mogą być natomiast
samochody. Już obecnie na
przejazdach drogowych czeka
się bardzo długo.

Podlaski Oddział Straży
Granicznej już podjął nie-
zbędne przygotowania do
przyjęcia spodziewanej dużej
ilości podróżnych. Wykorzy-
stując doświadczenia zdobyte

BIBLIA W KAŻDYM POKOJU

W każdym hotelowym pokoju USA znajduje
się dwie książki: Biblię i książkę telefoniczną. Ksie-
żarzce porównują sprzedaż Biblii do sprzedaży bu-
tów, dlatego że znajduje się w nich rodzajów, że
trzeba w sklepie wywieszać różne plakaty, dla
orientacji i wyboru tego lub innego rodzaju. Bi-
blii jest to także książka, która najczęściej się
kradnie. W USA istnieje i to, że ro-
dowego rodzaju wydać Biblię w 15 angielskich
przekładach dla przedstawicieli różnych wyznań re-
ligijnych. Najbardziej popularną jest Biblię pro-
testancką, później katolicką, żydowską i katolic-
ko-protestancką. Ukazują się także Biblije prze-
znaczone na upominek, osobiste, szkolne, studen-
ckie, do armii, Biblije rodzinne dla rodzin, wida-
jących, a także w postaci komiksu. Ostatni angli-
ski, nowoczesny przekład pochodzi z 1984 r.

KRÓLOWA SNAERÓW

Do dnia dzisiejszego niepokona snalperka po-
zostaje Amerykanka Emmil Olin (1889-1926). Z
trzydziestu krótków strzelała dożywczonej w po-
wietrzu 10-centowej monety, a także prze-
strzelała koniuszek cygara, przy jej małym trzy-
mał w ustach. (FBI)

Jakanie, seplenienie, reranie Studium dla logopedów

KIEDY w skończonym
już roku akademickim
dr Marianna Rogowska,
pracowniczka naukowy Instytutu
Filologii Polskiej na Filii UW,
organizowała konwersatorium
logopedyczne, zgłosiło się bar-
dzo dużo studentów z poloni-
styki i rusycystyki. Kiedy
jednak okazało się, że po-
za logopedami, nie przyszedł
żaden konwersatorium, nie
uzyskując oni dokumentu po-
wierającego ich specjaliza-
cję, część osób odeszła.

— Program studiów obej-
muje poznanie fonetycz-
nej, językowskiej, me-
dycznej, rozpoznawanie narzą-
dów mowy funkcjonowania
centralnego i ludu nerwowego,
podstawy psychologii oraz
praktyczne kładzenie metod
pracy reedycji we wszyst-
kich typach chorób — wy-
jaśnia dr Bowska. — Ab-
solutem otwiera dyplom u-
prawniający do podjęcia pra-
cy w placówkach medycznych
i oświatowych lub do założenia
prywatnej praktyki.

Wszyscy zainteresowani na-
uką w studium logopedycz-
nym powinni przynieść dokumen-
ty (odpis domu, podanie z
krótką biografią i opisem
stażu pracy) z audiotgramem,
który za 300 zł. wykonuje
m.in. białostocki PSK do 15
września w Sekretariacie In-
stytutu Filologii Polskiej, ul.
Liniarskiego 11, piątko, tel.
233-14.

O przyjęciu kandydatów roz-
mowy kwalifikacyjne, o któ-
rych terminach kandydaci zo-
staną powiadomieni. W tym

niem, czyli nieprawidłową
wymową pętach spółgłosek,
ale także ciżmami przypadka-
mi chorób płucnych i ner-
wów. Pracownicy z do-
rośniami, cierpiącymi na afazję.
Nabór na dyplomowe Stud-
ium Logopedyczne już się
rozpoczął. Będądy mogą
mieć skończoną filologię pol-
ską lub ob. psychologię,
szkołę, teatr i akademię
medyczną.

— Program studiów obej-
muje poznanie fonetycz-
nej, językowskiej, me-
dycznej, rozpoznawanie narzą-
dów mowy funkcjonowania
centralnego i ludu nerwowego,
podstawy psychologii oraz
praktyczne kładzenie metod
pracy reedycji we wszyst-
kich typach chorób — wy-
jaśnia dr Bowska. — Ab-
solutem otwiera dyplom u-
prawniający do podjęcia pra-
cy w placówkach medycznych
i oświatowych lub do założenia
prywatnej praktyki.

Wszyscy zainteresowani na-
uką w studium logopedycz-
nym powinni przynieść dokumen-
ty (odpis domu, podanie z
krótką biografią i opisem
stażu pracy) z audiotgramem,
który za 300 zł. wykonuje
m.in. białostocki PSK do 15
września w Sekretariacie In-
stytutu Filologii Polskiej, ul.
Liniarskiego 11, piątko, tel.
233-14.

O przyjęciu kandydatów roz-
mowy kwalifikacyjne, o któ-
rych terminach kandydaci zo-
staną powiadomieni. W tym

Propozycje otwarcia dodatko-
wego przejścia drogowego w
okolice Rutki Tatarskiej, w
związku z przyjazdem papie-
ży, spotkały się wówczas ze
zdecydowanym „nie” ze stro-
ny dowódcy Pogranicznego
Wojsk ZSSR w Kaliningra-
dzie. Ponieważ strona radziec-
ka ostatnio wstrzymała ruch
pieszy i rowerowy w Ogrod-
nikach oraz wykazuje w tej
sprawie nieustępliwe stanowi-
sko, nie ma — jak dotych-
czas — szans na czasowe, do-
datkowe przejście graniczne.

Kilka spraw wymaga także
dokładnego ustalenia. Chodzi
tu m.in. o obowiązkowe ubez-
pieczenie osób i pojazdów.
Nie wiadomo też, czy uczest-
nicy będą posiadać czek
ZSSR na wymianę waluty. W
czerwcu takowych nie uzy-
skali, co wielu z nich posta-
wiło w bardzo kłopotliwej
sytuacji.

Z uwagi na bardzo duże
odległości (Ogrodniki — Au-
gustów — Łomża — Warsza-
wa — Częstochowa, 550 km;
Bobrowniki — Białystok —
Warszawa — Częstochowa,
470 km), a także ze względu
na bezpieczeństwo ruchu dro-
gowego, należałoby podjąć
decyzję przygotowania noc-
gów w Białymstoku i Łomży,
aby nie narażać ludzi, i tak
już ogromnie uciążliwych, na
spanie w autobusach zapar-
kowanych wzdłuż szosy lub na
ulicach. Chodzi o uniknięcie
błędów i niedociągnięć, jakie
wystąpiły w czerwcu br., a
także zaskoczenia nagłym po-
jawieniem się dużej ilości lu-
dzi, nieomal padających z
nóg.

Tymczasem odnosi się wrze-
nienie, że nikt — poza Strażą
Pożarną — nie myśli o zbli-
żającym się przyjeździe pa-
pieży (14-16 sierpnia). A
przez to trzeba uwzględnić
czas dojazdu i powrotu uczes-
tników, nie mówiąc o wy-
znaczeniu tras przejazdowych,
zapewnieniu noclegów (z mo-
żliwością umycia), podstawo-
wej informacji itp. Potrzebne
też będą fundusze. Czasu na-
tomiasz pozostało już niewie-
le!

Do tak pomyślanego przedsięwzięcia nie
zgłosili zastrzeżeń Urząd Antymonopolowy
ani NIK. Sprawa uległa dopiero w Mi-
nisterstwie Przekształceń Własnościowych i le-
ży tam od marca. Ponoć sam minister Janusz
Lewandowski łamie sobie głowę, czy dać zgo-
dę na wejście w spółkę z Holendrami.

Uprawy czasu sprawił, że i łomżyńscy za-
częli wreszcie zastanawiać się, czy taka spół-
ka przyniesie korzyść. Np. z analizy projektu
umowy wynika, że każdy wspólnik może
sprzedać swój udział, a prawo pierwokupu
zastrzeżone jest dla członków spółki, propor-
cjonalnie do posiadanych w niej udziałów.
Jednak w przypadku kiedy udziałów nie moż-
na podzielić, bo np. obejmują one wartość
całego zakładu, wówczas prawo pierwokupu
przynależy wspólnikowi, posiadającemu naj-
więcej udziałów.

Najwięcej udziałów w spółce Gaspol mieli-
by Holendrzy. Łatwo wyobrazić sobie, że w
C

HCAC DOKONAC tran-
sacki gotówkowych —
trzeba być ostrożnym, a
jeśli dewizowych — podwo-
nie ostrożnym. Nie należy też
afiszować się zbytino zasob-
nością swego portfela. Nie-
stety, zlekceważył te zasady
Zdzisław Ch. Mając przy so-
bie, zabrane z domu, ok. 200

lokowana. Byskawicznie po-
rozumiał się wzrokiem. „Zdo-
być”, zwłaszcza po piwku,
wydawała się łatwa, pieni-
dże niemal w zasięgu ręki.
Gdy Zdzisław Ch. wyszedł z
restauracji kierując ją w
stronę dworca autobusowego
PKS, ruszyli w ślad za nim.

Na niedawnym spotkaniu z dyrektorami i przedstawicielami związków
zawodowych wojewoda łomżyński (obecnie już odwołany) poinformował
o planowanej podróży do Gorzowa Wielkopolskiego. Jej celem miało być
podpisanie umowy o przystąpieniu łomżyńskiej Komunalnej Rozlewni
Gazu do międzynarodowej spółki. Wojewoda ogłosił też koniec szulfo-
wania koks do pieców centralnego ogrzewania w domkach jednoró-
dzinnych. Właściciele domków zostaliby wyposażeni przez spółkę w
zbiorniki z gazem do ogrzewania lokali. Niestety, wojewoda, mimo że
sprawił sobie w tym czasie luksusowy samochód służbowy — do Gorzo-
wa nie pojechał.

KOMUNALNA Rozlewnia Gazu „Kor-
gaz” w Łomży — monopolista w za-
opatrzaniu w gaz butlowy województwa
północno-wschodniego — przez lata działal-
ności zasłużyła sobie na różne oceny. Najwięk-
szym problemem było zaopatrzenie przed-
siębiorstwa w gaz propan-butan. W konse-
kwencji stosowano różne rodzaje rozdzielni-
stwa. Raz gazu nie dostarczano tym z „trzo-
nem” kuchennym, czyli tradycyjnym piecem
węglowym, innym razem nie można było o-
trzymać butli częściej niż raz na miesiąc.

SPÓŁKA Z GAZEM

Potrzebujący radzili sobie jak mogli — je-
dni kupowali elektryczne kuchnie, inni —
zapasowe butle. Później przelewali gaz z
butli do butli, co w kilku przypadkach skoń-
czyło się szczęśliwie zdemolowaniem miesz-
kania.

Od kilku miesięcy nie ma problemu z za-
opatrzeniem w gaz. Gdyby nie ograniczenie z
kolei możliwości przetwarzania gazu z cystern
kolejowych do butli kuchennych, to mogliby
je otrzymywać wszyscy, którzy chcą.

Alle czas błogiego spokoju nie może trwać
długo. Kraj się prywatyzuje. Prywatyzować
musi się też łomżyński „Korgaz”. Jakiego pół-
tora roku temu do Łomży dotarł emisariusz
holenderskiej spółki PAM GAS C.V., który z
kolei zaproponował utworzenie spółki z sze-
ścioma rozlewniami gazu w Polsce. Spółka
objęłaby zasięgiem działania jedną część
powierzchni kraju. Głównym zadaniem udziało-
wcom, z Holandii byłoby dostarczanie gazu
prawdopodobnie z rafinerii pracujących na
ropie z Morza Północnego. Gaz dostarczany
byłby do kraju tankowcami i przeładowywa-
ny w terminalu w Gdańsku. Przy czym termi-
nał o wartości 20 mln dolarów należałoby do-
pięro zbudować. O pieniądze postaraliby się
Holendrzy, ale pożytkować trzeba by, oczywi-
ście, spłacić. W praktyce oznaczałoby to pod-
wyżkę cen gazu dostarczanego do mieszkań.

Do tak pomyślanego przedsięwzięcia nie
zgłosili zastrzeżeń Urząd Antymonopolowy
ani NIK. Sprawa uległa dopiero w Mi-
nisterstwie Przekształceń Własnościowych i le-
ży tam od marca. Ponoć sam minister Janusz
Lewandowski łamie sobie głowę, czy dać zgo-
dę na wejście w spółkę z Holendrami.

Uprawy czasu sprawił, że i łomżyńscy za-
częli wreszcie zastanawiać się, czy taka spół-
ka przyniesie korzyść. Np. z analizy projektu
umowy wynika, że każdy wspólnik może
sprzedać swój udział, a prawo pierwokupu
zastrzeżone jest dla członków spółki, propor-
cjonalnie do posiadanych w niej udziałów.
Jednak w przypadku kiedy udziałów nie moż-
na podzielić, bo np. obejmują one wartość
całego zakładu, wówczas prawo pierwokupu
przynależy wspólnikowi, posiadającemu naj-
więcej udziałów.

Najwięcej udziałów w spółce Gaspol mieli-
by Holendrzy. Łatwo wyobrazić sobie, że w
C

lokowana. Byskawicznie po-
rozumiał się wzrokiem. „Zdo-
być”, zwłaszcza po piwku,
wydawała się łatwa, pieni-
dże niemal w zasięgu ręki.
Gdy Zdzisław Ch. wyszedł z
restauracji kierując ją w
stronę dworca autobusowego
PKS, ruszyli w ślad za nim.

tej sytuacji mogliby narzucać pozostałym u-
działowcom korzystne dla siebie decyzje, do-
tyczące np. rynków zaopatrzenia w gaz czy
w materiały i urządzenia pomocnicze.

Weźmy chociażby wspomniane przez woje-
wodę zbiorniki z gazem przy domkach jed-
norodzinnych. Mogą je produkować firmy
polskie, ale można sprowadzić je też z zagra-
nicy. Przedstawiciele firmy holenderskiej już
dali do zrozumienia, że należałoby wymienić
butle gazowe, które posiadamy w mieszka-
niach, ze względu na zawory nie odpowia-
dające światowym normom. Takie butle mo-
że produkować Fabryka Cegielskiego w Poz-
nanu, ale można kupić je też we Francji. Na
dodatek sporo zamieszania wywołała w Łom-
ży wizyta Jerzego Wyjśiaka, właściciela
holdingu w Warszawie, głównego dostawcy
gazu m.in. do łomżyńskiej rozlewni.

— Od dwóch lat nie ma problemu z za-
opatrzeniem w gaz. Mój holding jest człon-
kiem spółki Multiform, w której składzie jest
też rafineria radziecka, dostarczająca gaz.
Mam podpisaną umowę na dostawę gazu do
2015 roku. Aby usprawnić przeładunek gazu,
kosztom 37 miliardów złotych, buduję tzw.
suchy port w Siemianówce — nad granicą
radziecką. Aby niezależnie się od jednego
dostawcy — będę budował terminal przeła-
dunkowy gazu w Swinoujściu. Proponuję
łomżyńskiej rozlewni stałą współpracę. Załoga
może pozostać właścicielem całego przedsię-
wzięcia, ale jeśli przy przekształceniu w
spółkę pracownicy nie zdołają wykupić wszy-
stkich akcji, chętnie je kupię. Jestem gotów
zainwestować nie tylko w rozlewnię, ale tak-
że np. w sieć przesyłową gazu do osiedla
domków jednorodzinnych w Łomży. Nie u-
krywam, że jednym z motywów mojego dzia-
łania jest przeciwdziałanie się ciągnięciu zy-
sków z Polski przez zagranicznych kapitał —
mówi prezes Jerzy Wyjśiak.

W Łomży na razie trwają urlopy i ta sprawa
nikt specjalnie sobie głowy nie łamie. Ale
i po wakacjach trudno spodziewać się grun-
townie przemysłowych decyzji. Choćby dlatego,
że brak jest fachowców, którzy prawidło-
wo mogliby ocenić oferty. Tym bardziej, że
możliwe są także inne rozwiązania. Np. prze-
kształcenie rozlewni w spółkę, w której u-
działy wykupiłaby załoga, Zarząd Miasta i
mieszkańcy. Natomiast za spółkę holenderską,
czy holdingiem pana Wyjśiaka można zwi-
żać się umowami na dostawę gazu. Zastrze-
gając sobie prawo wyboru oferty i ceny. Nie
też nie stoi na przeszkodzie, aby obie firmy,
konkurując ze sobą, zacyfikowały łomżyńskie
„Reganowo”, natomiast wejście w spółkę, w
której decyzje dotyczące zaopatrzenia w gaz
Łomży zapadałyby w Amsterdamie, jest bar-
dzo ryzykowne.

W wyniku przeprowadzonych
zmian oprocentowanie wkładów
oszczędnościowych dla osób fizycznych w woj. białostockim (w
stosunku rocznym) przedstawia
się następująco:
1-miesięczne — 33 proc., 3-mie-
sieczne — 27 proc., 6-miesięczne —
51 proc., 1-letnie — 51 proc., 2-
letnie — 51 proc., 3-letnie — 51 proc.,
4-letnie — 51 proc., 5-letnie — 51
proc., 6-letnie — 51 proc., 7-letnie —
51 proc., 8-letnie — 51 proc., 9-letnie —
51 proc., 10-letnie — 51 proc., 11-
letnie — 51 proc., 12-letnie — 51 proc.,
13-letnie — 51 proc., 14-letnie — 51
proc., 15-letnie — 51 proc., 16-letnie —
51 proc., 17-letnie — 51 proc., 18-letnie —
51 proc., 19-letnie — 51 proc., 20-letnie —
51 proc., 21-letnie — 51 proc., 22-letnie —
51 proc., 23-letnie — 51 proc., 24-letnie —
51 proc., 25-letnie — 51 proc., 26-letnie —
51 proc., 27-letnie — 51 proc., 28-letnie —
51 proc., 29-letnie — 51 proc

RADIO

PROGRAM I
 Wiadomości: 9.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 6.00, 10.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.10 Muzyka nocna; 0.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.10 Informacje radia kierownicze; 6.30 Przegląd prasy; 6.40 Informacje sportowe; 7.00 Dziennik poranny; 8.15 Radio Biznes; 8.45 „Special English”; 8.55 Proza; 9.00 Lato z radiem; 10.30 Kirk Douglas: „Syn śmieciarza”; 11.02 Informacje dla kierowców; 11.30 Szkoła gadać...; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Gorący temat; 12.35 Radio kierowców; 13.10 Kolega kierowca żyje — aud. Jacka Fedorowicza; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 14.10 Aktualności; 17.15 Dziennik Radia Wartykańskiego; 17.30 Radio Sat; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert żywych; 20.35 Nie tylko o AIDS — mówi prof. Andrzej Stapiński; 20.45 Paweł Huelle: „Opowiadania na czas przeprowadzki”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.05 Rozważania o capstrzyku; 22.15 Teodor Leszczyński i Jego Szkoła: Paderewski w gronie własnych uczniów — Zygmunt Stojowski; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Moskwa z melodią i piosenką

PROGRAM III

Serwis Trójki: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 1.00, 1.57; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.31 Lokalny Informator Radiowy; 7.31 Lokalny Informator Radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.30 Dawid Morrell: „Bractwo Rózy”; 8.45 Business news; 9.05 Sta-

chaj razem z nami — prowadzi Anna Semkiewicz; 10.05 Rabin-dranath Tagore: „Rozbicie”; 11.05 Prowadzi Bogdan Olewicz; 12.05 W tonacji Trójki — prowadzi Paweł Sztompke; 13.05 Prowadzi Jerzy Kordowicz; 14.10 Odkurzone przeboje; 15.05 Brum; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny Informator Radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki; 19.05 Kazimierz Orłoś: „Niebieski szklarz”; 19.15 Muzyczna pocztka UKF — prowadzi Tomasz Beksiński; 20.00 Trójka Bis — prowadzi Krzysztof Lipka; 20.50 Spotkania o zmiroku; 21.15 Harmonia mundi; 21.55 Miniatury poetyckie; 22.05 Informacje sportowe; 22.10 Rockowa-nia; 22.40 „Karty na stoł”; — aud. Lidii Nowickiej; 23.05 Nie tylko dla melomanów; 23.50 Robert Nye: „Falstaff”; 0.05 Trójka pod skrzy-żem — prowadzi Anna Wawrzyniak.

RADIO BIAŁOSTOCKIE

5.30 Kurier Poranny — prowa-dzi L. Kubicki; 8.30 Dylematy wy-żywienia; 8.50 Pod znakiem Po-goni — aud. St. Poznańskiego; 9.05 Tu Twoje Radio — prowadzi W. Szymański; 11.15 Na sokółskich szlakach — aud. T. Haladyja; 12.30 Gra o zielono — aud. L. Ku-bickiego; 16.00 Regionalna Popo-ludniówka Radiowa; 16.15 Za-dzwoni do nas: 230-70 — prowa-dzi L. Marek; 18.00 BBC; 18.30 Rock relaks (CD); 18.45 Pod zna-kiem Pogoni (powt.); 19.00 Wia-domości; 19.05 Muzyczny telefon — prowadzi K. Kurianuk; 22.00 BBC; 23.00 Nocne granie.

TELEWIZJA PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — po-ranny magazyn rozmaitości

9.00 Wiadomości poranne
 9.10 Teleferie najmłodszych ze smokiem
 9.35 Kino Teleferii: „Przy-gody Misia Ruxpina” — serial animowany prod. ang.
 10.00 „To się może przy-dać”
 10.25 „Matyas Sandor” — se-rial prod. węg.-franc.
 11.25 Aktualności Telegaze-ty

17.00 Studio Lato
 17.15 Teleexpress
 17.30 Studio Lato
 18.00 „Dziedzictwo Gulden-burgów” — serial prod. niem.
 18.25 Studio Lato
 18.55 „W Sejmie i Senacie”
 19.15 Dobranoc: „Ich dwoje i pies”
 19.30 Wiadomości
 20.05 „Powroty” — film fab. prod. pol.
 21.05 Zespół „Zapis” przed-stawia: „Petenci”
 21.35 „Umieć żyć” rozmowa z Marią Nurkowską
 21.50 „Telemuzak” — ma-gazyn muzyki rozrywkowej
 22.30 Wiadomości wieczorne
 22.50 Kowal zwinął — re-portaż Wojciecha Worotyn-skiego
 23.20 „Dziedzictwo Gulden-burgów” — serial prod. niem. (wersja oryginalna)
 23.45 BBC — World Service
PROGRAM II
 7.55—10.25 Telewizja Śnia-daniowa

8.00 CNN — Headline News
 8.10 Język angielski
 8.40 „Santa Barbara” — se-rial prod. USA
 9.25 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
 10.00 CNN — Headline News
 10.15 „Ameryka w moich o-czach” — Milwaukee — re-portaż Andrzeja Królikowskie-go
 16.45 Powitanie
 17.00 „Archiwum Neptuna” — „Powrót na Falklandy”
 17.30 „Cudowne lata” — serial prod. USA
 18.00 Program lokalny
 18.30 Modlitwa wieczorna z Sanktuarium w Wambierzy-cach
 18.50 „Seans filmowy” — program Ewy Banaszkiewicz
 19.30 „W Teatrze Jednego Aktora” — film dok. Franci-szka Kuduka o Andrzeju Stop-ce
 20.00 „Siódemka” w „Dwój-ce” — francuski program sa-telitarny
 21.00 „Wywiady Ireny Dzie-dzie” — Teodor Książkiewicz — prezer Warszawskiej Wspólnoty Bonifratrów
 21.20 „Magazyn przechod-nia”
 21.30 Panorama dnia
 21.45 Sport
 21.55 „Sherlock Holmes” — „W obliczu śmierci” — film fab. prod. USA
 23.05 CNN — Headline News

TELEWIZJA RADZIECKA

5.30 Program informacyjno-muzyczny; 5.50 „Człowiek zniknął” — film fab.; 9.20 Godzina dla dzie-ci; 10.20 Występ kazachskiego zespołu folklorystycznego; 11.00 Wiadomości; 11.15 „Reportaż”; 11.30 „Zegnajcie góry” — film dok.; 13.15 „Tele-mikst”; 14.00 Wiadomości; 14.15 „Drogi powrotnej nie ma” — film fab. cz. I; 15.25 „Świat zainteresowań” — „Kwiaty w domu”; 15.40 Program te-lewizyjny z Egiptu; 18.15 Film animowany; 18.25 „Maliawkin i Spółka” — film dla dzieci, cz. I; 17.30 Wiadomości; 17.45 Człowiek i prawo; 18.30 „Wschodnia Syberia” — reportaż; 18.40 „Człowiek zniknął” — film fab.; 20.00 Dziennik; 20.40 „Wy-wiad” — program publ.; 20.55 Program popularno-naukowy; 22.05 Wiadomości; 22.20 Program popu-larnonaukowy, cz. II; 23.25 Film dokumentalny; 23.50 „Michał Muronow. Od piosenki do piosenki”; 0.30 „Człowiek zniknął” — film fab.; 1.50 Za-kończenie programu.

TELEWIZJA SATELITARNY

SKY ONE
 7.00 Kot DJ; 9.40 Mr. Peppercot; 10.00 Card Sharks; 10.30 Pan Ed; 11.00 Oto Lucy; 11.30 Młodzi lekarze; 12.00 Zuchwały i piękny; 12.30 Młody i nie-cierpliwy; 13.30 Sprzedaż stulecia; 14.00 Prawdziwe wyzwanie; 14.30 Inny świat; 15.20 „Santa Barbara”; 15.45 Zona tygodnia; 16.15 Bewitched; 16.45 Kot DJ; 18.00 Different Strokes; 18.30 McHale's Navy; 19.00 Wzrost rodzinny; 19.30 Sprzedaż stulecia; 20.00 Mi-łość od pierwszego spojrzenia; 20.30 Doctor; 21.00 The Bastard; 23.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 23.30 Werewolf; 0.00 Opowieść policyjna; 1.00 Po-twory; 1.30 Rowan i Martin.
RTL PLUS
 9.30 Ein Student ging vorbei; 11.00 Showladen; 11.25 Wells Fargo; 12.10 Buck Rogers; 13.00 Aktu-aności; 13.10 Der Hammer; 13.35 Klan z Kalifornii; 14.25 Historia Springfielda; 15.10 Ruf des Herzens; 15.55 Chips; 16.45 Riskart; 17.10 Der Preis ist heiss — quiz; 18.00 Kobieta za 7 mln dolarów; 18.45 Ak-tualności; 19.25 Knight Rider; 20.15 B. L. Stryker; Banne der Sekte; 22.00 Eksploziv — mag.; 22.50 Capital News; 23.50 Aktualności; 0.00 Der Abenden-zug.
FILMNET
 7.00 The Greatest Show on Earth; 9.30 Big Top Pee Wee; 11.00 Gio Friends — The Quest; 13.00 Tom Sawyer; 15.00 Family Business; 17.00 The Kitchen Toto; 19.00 Star Trek V; 21.00 Heart of Dixie; 23.00 Night Game; 1.00 How to Frame a Figg; 3.00 Tap; 5.00 Night of the Creeps — horror.

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Przerwa urlopową

KINA

„Pokój” — „Szkłana pułapka II” (USA, 1. 15), godz. 15.30 i 17.45 (ostatnie dni); „Pajaki” (USA — horror, 1. 15), godz. 20 (ostatnie dni)
 „Ton” — „Gliniarz w przed-szkolu” (USA, 1. 15), godz. 11. 15.30 i 17.45; „Noc żywych trupów” (USA — horror, 1. 15), godz. 13 i 20.
 „Studio” — „Zasadzka” (USA, 1. 15), godz. 18; „Wzgorze” (USA, 1. 15), godz. 18; „Pierwsza randka” (USA, 1. 18), godz. 20.
 „Sirena” — „Nie nie widziałem, nie nie słyszałem” (USA, 1. 15), godz. 17; „Dzika namietność” (USA, 1. 18), godz. 19.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIALOSTOCKIM

Biełsk Podlaski — „Żyć i po-zwolić umrzeć” (USA, 1. 15).
 Dąbrowa Białostocka — „Za-miec” (kanad., 1. 15) „Powrót na ziemię” (USA, 1. 12).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża „Millenium” — „Tańczą-cy z wilkami” (USA, 1. 15).

Ciechanowiec — „Noce gry” (USA, 1. 18).

Wysokie Mazowieckie — „Nocny jastrząb” (USA, 1. 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki — „Dziecko coca coli” (austral., 1. 15).
 Augustów — „Księżyc 44” (RFN-USA, 1. 15).
 Elk — „Gremliny II” (USA, 1. 12). „Tańczący z wilkami” (USA, 1. 15).
 Giżycko — „Park jest mój” (USA, 1. 15).
 Goldap — „Tańczący z wilka-mi” (USA, 1. 12).
 Kowale — „Klejnót Nifu” (USA, 1. 12).
 Mikołajki — „Płonąca kobieta” (RFN, 1. 18), „Labirynt” (ang. b.o.).
 Olecko — „Robocop II” (USA, 1. 12).
 Orzysz — „Linia życia” (USA, 1. 15).
 Pisz — „Gliniarz do wynajęcia” (USA, 1. 15).
 Węgorzewo — „Kocham Cię na zabój” (USA, 1. 15).

W razie wypadku

Policja — tel. 99.
 Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
 Straż Pożarna — tel. 998.
 Pogotowie Gazowe — tel. 992.
 Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
 Informacja o usługach — tel. 416-545

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU
 Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura we-zwać 999, tel. informacji pogoto-wia 22-223.
 Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne cała doba:
 — ul. I. Białówny 11, tel. 240-41 — pediatryczne gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, rent-gen, chirurgia dorosłych zgłasza-nie zabiegów w domu chorego.
 — ul. Krasieńskiego 1, tel. 999 — internistyczne;
 — ul. Świętojańska 31, tel. 202-07 — stomatologiczne.
 Ambulatorium Chirurgii Dzie-cięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

„Hospicjum” Punktu Konsulta-cyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293, czynny w po-niedziałki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA

(ostry dyżur)
 — ul. Malmęda 12, tel. 417-529.

SZPITALA

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26, 370-41 — dyżuruje reha-bilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngolo-gia, wewn. zewnątrz.
 Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, do godz. 15, tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuruje oddziały: gruźlicy, dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny doro-słych.
 Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06.
 Szpital Onkologiczny, ul. Ogro-dowa 12, tel. 417-100.
OSTRE DYŻURY
 W DNIU 23 VII 1991 r.
CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLO-GIA, OKULISTYKA, POŁOŻ-NICTWO — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13.

ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-518

ODDZIAŁ GRUŻLICY — Specja-listyczny P. Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-953.

NEUROLOGIA — Specjalistycz-ny Psychiatryczny ZOZ w Choro-szczy, tel. 270-51.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 34-55
 Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne ca-łą dobę
 Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 23-01
 Apteka (ostry dyżur), ul. Gieł-czyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
 Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546
 Apteka (ostry dyżur), ul. Kas-przaka 3, tel. 50-91.
TELEFONY ZAUFANIA
 Białystok — tel. 983 — czynny codziennie w godz. 17-6
 Łomża — tel. 983 — czynny we wtorki i czwartki w godz. 17-23.

Szkoło francuskie

- komplety obiadowe 44-elementowe Arcoroc — 278 tys. zł
 Torsade — 295 tys. zł
- komplety do napojów 7-częściowe Quadro — 84 tys. zł
- komplety do kawy — 81 tys. zł
- komplety do herbaty — 14-elementowe — 121 tys. zł
- kubki — 6.200 zł

i ponad 30 innych asortymentów szkła dymnego, czarnego, białego i przezroczystego — gładkiego i wzorzystego

OFERUJE SKŁAD CELNY

w Suwałkach, ul. Waryńskiego 26
 tel. 75-15 i 34-82
 telex 526731.

Przy dużych zamówieniach — indywidualne nego-cjacje.

k 9784-0

KULCZYK TRADEX

generalny importer samochodów Volkswagen i Audi na Polskę poszukuje na terenie Białegostoku dealera samochodów VW i Audi

- Dealer musi spełniać następujące warunki:
- posiadać pomieszczenie o powierzchni minimum 200 m kw. na salon samochodowy
 - posiadać stacje obsługi samochodów z możliwo-scią rozbudowy do 10 stanowisk
 - posiadać pomieszczenie na magazyn części za-miennych o powierzchni 20 m kw. na każde sta-nowisko stacji obsługi.

Salon samochodowy, stacja obsługi oraz magazyn części zlokalizowane muszą być w jednym punkcie. Zgłoszenia pisemne lub telefoniczne:

KULCZYK TRADEX, 61-588 Poznań, ul. Składowa 4
 tel. 52-63-16, 52-06-84, 52-10-67, tlx 412007
 fax 52-06-84.

k 9795-1

Biuro Reklam i Ogłoszeń

„Gazety Współczesnej”

251-16

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPIRYTUSOWEGO „POLMOS”

w Białymstoku, ul. Elewatorska 20

oferuje do sprzedaży

wszystkim odbiorcom używane drewniane podkłady kolejowe w cenie 15.000 zł/szt. Odbiór własnym transportem, zapłata gotówką.

Informacji udziela dział zaopatrzenia tel. 513-092.

k 9808-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. IRENIĘ JAROSZ z powodu zgonu

OJCA

składają: współpracownicy Spółdzielni Pracy Trans-portu Handlu i Usług „Trans-Miecz” w Białymstoku

k 9807-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Panu MARKOWI NIKOŁAJÓW z powodu zgonu

OJCA

składają: Dyrekcja i współpracownicy z Wydziału Administracyjno-Gospodarczego i Zakładu Obsługi Urzędu Wojewódzkiego w Białym-stoku

k 9813-1

Firma **MIKROB**
oferuje
najtańsze w kraju telewizory kolorowe
pal-secam z wejściem monitorowym 20" i 24"
SADKO
Ceny dla odbiorców hurtowych już od
1.820.000,- zł
LUBLIN ul. Długa 5 tel., fax 422-28, tlx 643776

k 9805-0

CIEPŁO, CIEPLEJ... Zapewni Ci tylko „CARBON”

Przedsiębiorstwo Handlowe Sp. Cywilna
oferuje przez cały rok

WĘGIEL i MIAŁ

- atrakcyjne ceny
- najwyższa jakość
- wszystkie asortymenty
- solidność i terminowość
- dostawy na miejsce

Informacje i zamówienia:

00-785 Warszawa, ul. Grottgera 16
tel. 41-45-56, tlx 812-399, 815-250

k 9736-1

usługi

TV Color Service — naprawy, de-
kodery PAL, wymiany kinesko-
pów. 433-544.

TELENAPRAWA „EEC” — 754-
-383.

ŚCINANIE drzew — 512-735.

ŁODÓWKI zamrażarki — napra-
wy gwarancyjne i odpłatne z
dwuletnią gwarancją, 75-11-45.

DEZYNSEKCJA — 413-390.

DRZWI harmonijkowe drewniane,
żaluzje kolor, tapicerka, zabezpiec-
zenia — 419-058 Rozenfeld.

DRZWI pancerno-przedwytważo-
niewe, 419-058.

praca

DWIE dziewczyny poszukują pra-
cy. Traugutta 2/4.

ZATRUDNIĘ hydraulików i spa-
waczy z dużym stażem, roboty
instalacyjno-gazowe w nowych
blokach mieszkalnych. Białystok,
ul. 27 Lipca 80A/2 (końcowy 13)
— po godz. 15.

samochody

SKLEP motoryzacyjny. Fabryczne
części zamienne: F 125p, FSM,
polonez, Białystok, ul. Wiatrak-
owa 3.

MITSUBISHI lancer, suzuki
swift — nowe oraz F 126p w
sprzedaży ratalnej i za gotówkę
oferuje Salon Samochodowy
KONRYS, Białystok, ul. Wierz-
bowa 8, tel. 511-826.

POLONEZA 86 — sprzedam. Wy-
sokie 1, gm. Korycin.

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA

w Hajnówce

ogłasza przetarg nieograniczony na nw. pojazdy:

Marka i typ	rok prod.	cena wywoł.
Nysa T-522	1987	13.000.000 zł
Żuk A-13B	1984	10.000.000 zł
Żuk A-06B	1983	10.000.000 zł
Star 29 furgon	1975	20.000.000 zł

I przetarg odbędzie się w dniu 30.07.91 r. o godz. 10
w świetlicy OSM, ul. Warszawska 108.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, II prze-
targ odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na-
leży wpłacić w kasie OSM do godz. 9 w dniu prze-
targu.

Hg 2092-1

OFERUJEMY
kompletne zestawy do odbioru
TV-SAT
po cenach zbytu producenta

W skład zestawu wchodzi:

- Antena Ø1300,
 - Konwerter HDP-300,
 - Polaryzator DP-401,
 - Tuner TSA 8081 (zdalne sterowanie)
oraz inne niezbędne elementy.
- Cena: 4.400.000.

Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny
pod nr. 75-11-46 wewn. 25 lub osobisty pod adresem
AC Wytówni Części Samochodowych
Białystok, ul. Przytorkowa 2A

k 9797-1

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY METALOWE PPT
organizują wyprzedaż straganów blaszanych po ob-
niżonych cenach.

Oferujemy do sprzedaży:

- stragany składane-szczęki w cenie 3,5 mln/szt.
- zamykane z drzwiami w cenie 3,5 mln/1 szt.
- nowa funkcjonalna konstrukcja straganu z
drzwiami przesuwanymi w cenie 4,0 mln/1 szt.
- kioski typu jugosłowiańskiego ocieplane w cenie
35 mln/1 szt.

Stragany można oglądać w Białymstoku, przy ul.
Starobojarskiej 32, Grunwaldzkiej 35 oraz ul. Czar-
nej 4, w Knyszynie, ul. Białostocka 53.

k 9749-1

SPRZEDAM stara A28, skodę
RTO706 na części. Kupię skrzy-
nię ładowną do jela. Kłepacki
Tadeusz, Knyszyn, ul. Grodzien-
ska 111. Kolonia.

g 6917-1

SPRZEDAM stara 200, fiata com-
bi, barakowóz. Mońki, tel. 30-01,
Karwowski.

g 6914-0

WOLGĘ (1980) po remoncie, die-
sel, Łapy, ul. J. Pałata 3, Ze-
browski.

g 6919-1

SPRZEDAM skodę S-100 z 6-let-
nim silnikiem. Wiadomość: Elk,
tel. 28-46 (od 13 do 16).

Eg 6122-00

lokale

AGENCJA Prawnicza „Dom-
inium” — kupi — sprzeda — mie-
szkania — domy — działki — wy-
najmowanie mieszkań — Lipowa
16a — 219-40.

g 6557-0

WYNAJME mieszkanie — 2 po-
koje — 255-93.

g 6918-1

SPRZEDAM mieszkanie — 20-
-049.

g 6888-1

WYNAJME lokal w Białymstoku
na sklep meblowy. Tel. 168-518
Łomża.

Lg 5901-0

różne

DORTEX — okazja! Najtańsze,
najmodniejsze tkaniny sukienko-
we i garniturowe. Bema 102.

g 6688-0

HURT — wrotki z butami, tape-
ty, farby, odzież. Bema 102 — 250-
-15.

g 6688-0

SKLEP „KOMIS” CB-RADIO, ar-
tykuły motoryzacyjne, trójyste-
mowe, dekodery TV SAT. Elk,
Wojska Polskiego 71A, tel. 37-43.

Eg 6120-0

PHP „ATEX” oferuje: kuchnie
mikrafalowe, radioodtworacze,
głośniki samochodowe, telewizory
magnetowidy, odtwarzacze video
firmy Goldstar. Najniższe ceny.
Sklep. Bema 17, 237-12.

g 6750-00

Wyrazy współczucia

mgr **BARBARZE**
PLUTECKIEJ

z powodu zgonu

M A T K I

składają:

Dyrekcja, Rada Pedagogicz-
na i prac. administracji
Szkoły Podstawowej nr 36

g 6899-1

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W SEJNACH

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż pawilonu handlowo-usługowego o pow.
użytk. 632,0 m kw. (z możliwością podziału na 3
mniejsze lokale) w budynku przy ul. Zawadzkiego 12.
Cena wywoławcza wynosi 2.311.000.000 zł
(3.657.000 zł/m kw.)

Przetarg odbędzie się dnia 30.07.91 r. o godz. 11 w
biurze Spółdzielni przy ul. Wojska Polskiego 60A.

Wadium w wysokości 20 mln zł należy wpłacić do
kas SM w dniu przetargu do godz. 10.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn.

k 9799-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALA-
CJI PRZEMYSŁOWYCH „INSTAL”**
w Białymstoku, ul. Orzeszkowej 32

oferuje

do wynajęcia w swoim biurowcu
pomieszczenia biurowe o łącznej po-
wierzchni 198 m kw., składające się
z 9 pokoi i części socjalnej.

Zapewnia się korzystanie z telefo-
nów oraz telexu.

Szczegółowe informacje nr tele-
fonu 416-707 w. 230.

k 9782-1

„SKŁAD MEDYCZNY” 11-500 GI-
ZYCKO, ul. Warszawska 41, tel.
34-61, tlx 0522110 (budynek admini-
stracyjny ZOZ)

oferuje:

- sprzęt medyczny
- sprzęt jednorazowego użytku
- materiały i sprzęt stomatologicz-
ny firm:
„Septodont”, „Voco” i in.
- środki opatrunkowe
- środki dezynfekcyjne wysokiej
jakości i skuteczności.

Ceny promocyjne w hurcie i detalu.

ZAPRASZAMY
w godz. 8-16.

k 9754-0

Akademia Medyczna ogłasza przetarg

nieograniczony na sprzedaż:

1. Łodzi żaglowej „Orion” nr A-156
cena wywoł. 15.440.000 zł
2. Łodzi motorowej „Cameo” cena
wywoł. 3.740.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 6.08.
1991 r. o godz. 10 na terenie gara-
ży PSK, ul. M. C. Skłodowskiej 24.
Wymienione łodzie można obejrzeć:

- łódź motorową w garażach PSK
w godz. 8-13,
- łódź żaglową w Ośrodku Wypo-
czynkowym „Goła Zośka” k.Au-
gustowa.

W przetargu mogą wziąć udział o-
soby fizyczne i jednostki prawne po
wplaceniu w kasie AMB wadium w
wysokości 10 proc. ceny wywoław-
czej, najpóźniej w przeddzień prze-
targu.

Zastrzega się prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn.

k 9757-1

Wyrazy głębokiego współczucia
KODZINIE
z powodu zgonu naszego pra-
cownika
CZESŁAWA
ŚWIANIEWICZA
składają:
Dyrekcja i współpracowni-
cy PEUM

k 9861-1

GW

7

Uniwersjada

Medalowe żniwa Polaków

Po dwóch medalach Artura Wojdata — złotym i srebrnym — nasi reprezentanci zdobyli na Uniwersjadzie w Sheffield trzy następne: Alicja Pęczak srebrny, Krzysztof Cwalina brązowy i tego samego koloru drużyna florecistek.

Alicja Pęczak, która dwukrotnie „otarła się” o medal, zajmując czwarte miejsca na 200 m stylem klasycznym i 400 m zmiennym, stanęła wreszcie uszczęśliwiona na podium. Polka uplasowała się na drugiej pozycji na dystansie 200 m stylem zmiennym i czasem 2.18,84 poprawiła o 0,35 sek. należący do niej od czerwca br. rekord kraju. Zwyciężyła Chinka Lin Li wynikiem 2.14,22.

Trzecie miejsce ex aequo z amerykańskim pływakiem Erikiem Hansenem zajął na dystansie 50 m stylem dowolnym Krzysztof Cwalina, któ-

ry czasem 23,20 także ustanowił rekord Polski. Poprzedni wynosił 23,29 i od roku należał do tego zawodnika. Tytuł mistrza Uniwersjady zdobył Francuz, Stephan Caron rezultatem 22,97.

Brązowy medal wywalczyły nasze florecistki, które w decydującym pojedynku pokonały ZSRR 9:7. W ćwierćfinale Polki zwyciężyły Francuzki 9:4, a w półfinale uległy Chinkom 4:9. W finale zespół Włoch zwyciężył drużynę ChRL 9:3.

Nadal bardzo dobrze grają nasi siatkarze, którzy nie doznali jeszcze porażki. W piątym meczu pokonali zespół Niemiec 3:1 (15:7, 10:15, 15:6, 15:10). Nie wiedzie się natomiast hokeistom na trawie. W kolejnym spotkaniu ulegli Włochom 0:3.

(opr. g)

Z czym wróć z Chorzowa?

23 sierpnia br. wyjeżdżają do Chorzowa na finały XVIII OSM piłkarze reprezentacji Białegostoku, opartej na zespołach Jagiellonii — wycho-

wankach trenera Ryszarda Karalusa — uzupełnionej dwoma zawodnikami Hetmana i jednym Pogoni Lapy.

Nasi zawodnicy wylosowali grupę „B”, w której znalazły się także reprezentacje Szczecina, Radomia i Rzeszowa. W grupie „A” wystąpi natomiast Gdańsk, Wrocław, Łódź i Katowice.

27 sierpnia br. rozpoczyna się finały, w których zwycięzcy grup walczyć będą o miejsca 1—2, drugie zespoły o pozycje 3—4 itd.

Zapytany o szanse młodych piłkarzy trener koordynator OZPN Białystok i jednocześnie II trener zespołu — Leonard Aleksandrow powiedział, iż wszystko wskazuje na to, że powrócą do Białegostoku z jednym z medali. (ZD)

Marszałek niepokonany

Zwycięzcą zakończonych 21 bm. na małym Jeziorze Żnińskim międzynarodowych zawodów motorowych o Grand Prix Polski, w klasie o-250 został Waldemar Marszałek (Polonia Warszawa), który wygrał wszystkie 3 wyścigi, zdobywając 1200 pkt. Wyprzedził on aktualnego mistrza świata, Niemca Petera Koeniga — 825 pkt, i Szweda Torbjorna Erlandsona — 750 pkt. (PAP)

Żelazny — najlepszy

Byli rekordzista świata w rzucie oszczepem Jan Żelazny (CSRF) jest nadal liderem w klasyfikacji Grand Prix najlepszych lekkoatletów świata. Żelazny zgromadził 45 pkt. Na drugie miejsce po zawodach w Nowym Jorku awansował Llewellyn Starks (USA) — 39 wyprzedzając o jeden punkt Franka Fredericka (Namibia). Wśród kobiet na czele znajduje się Sandra Farmer-Patrick (USA) — 45 pkt. Drugie miejsce zajmują Mary Onyal (Nigeria) oraz Gwen Torrence (USA) — obie po 39 pkt. (PAP)

Szkoły — ostoja LZS

Niemalą rolę w rozwoju sportu wyczynowego i masowego w suwalskich LZS-ach odgrywa młodzież szkolna. Najlepszymi wynikami legitymują się Zespoły Szkół Ekonomicznych w Suwałkach i Elku oraz Zespoły Szkół Rolniczych w Suwałkach, Olecku i Giżycku.

Sukcesy notują też placówki oświatowe o profilu rolniczym w Dowspudzie, Białej Piskiej i Sejnach. Dominują tam: lekkoatletyka, piłka siatkowa i ręczna, koszykówka, tenis stołowy oraz podnoszenie ciężarów. (ges)

MAZUR NA FALI

W Poznaniu zakończyły się Mistrzostwa Polski Seniorów w Wioslarstwie. Nasz region na tych zawodach reprezentował m.in. Paweł Zagajewski z elckiego Mazura, który odniósł spory sukces. Wspólnie z Konradem Pietrusikiem z Płocka w „dwójce bez sternika” zdobyli brązowy medal. Ta sama załoga, w innej kategorii (dwójka ze sternikiem) zajęła czwarte miejsce przegrywając ze zwycięzcą brązowego medalu o... jedną sekundę.

W tym samym czasie, również w Poznaniu, odbywała się XIX Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży. W niej również startowali reprezentanci Mazura. Najlepiej spisali się żeńska obsada w czwórce bez sternika, która zdobyła srebrny medal. Wywiosłowały go — Katarzyna Kopieczko, Agnieszka Szulak, Anna Tomkiewicz i Urszula Pięstrzyńska. (g)

Wisła znów z Moskałem

◀ Jak poinformowano na konferencji prasowej 22 bm. do krakowskiej Wisły, powrócił jej były napastnik, grający ostatnio w poznańskim Lechu — Kazimierz Moskał. Okazało się, że Lech nie wywiązał się z zawartej z Wisłą umowy i nie wpłacił klubowi końcowej kwoty z dwóch miliardów złotych jaka należała się Wisłę za przejście Moskała do Poznania.

Wojewoda nagradza

W minioną sobotę, 20 bm. rozegrano w Raczkach finał turnieju w piłce nożnej o puchar wojewody suwalskiego. Zwyciężyła drużyna LZS Filipów, przed LZS Reminkin i LZS Mikołajki. Królem strzelców turnieju został Andrzej Mucik, a najlepszym bramkarzem Sławomir Świerzbinski. Warto dodać, że w gminnych i rejonowych eliminacjach turnieju wzięło udział 27 drużyn. (g)

Boje o klasę „M”

W niedzielę, w Michałowie rozegrano mecz barażowy o wejście do piłkarskiej klasy „M”. Zmierzyły się drużyny LZS Piliki i „Gryfu” Micha-

łowo. Wygrał „Gryf” 3:2. Rewanż odbędzie się w środę, 24 bm. o godzinie 17 w Michałowie. (g)

Emil JAWOR

Wielcy zapomniani?

Przed laty o rozmowy z nimi ubiegali się dziennikarze. Na ulicach rozpoznawani przez przechodniów, proszeni o autografy, lub — przy najmniej — obdarzani życzliwymi uśmiechami. A dziś? Co robią dzisiaj znani przed laty sportowcy z naszego regionu...

EMIL JAWOR osiadł w Białymstoku w początkach lat sześćdziesiątych. Przyjeżdżając z Kłodzka, w światku bokserskim nie był postacią nieznaną. Wkrótce zasłynął w białostockim środowisku. Cztery razy zdobył tytuł mistrza województwa białostockiego w wadze koguciej — do 54 kg.

Dzisiaj, po latach, waży niewiele więcej. Niecałe sześćdziesiąt kilogramów.

— I to już można uznać za sukces — śmieje się pięćdziesięciosześcioletni pan Emil, wytykając spory brzuszek znacznie od niego młod-

szego żurnalisty piszącego te słowa.

Po zakończeniu kariery sportowej, było to w 1967—68 roku — znalazł pracę w Budowlanej Spółdzielni Pracy w Białymstoku. Został malarzem. Ślady jego pędzla do dziś nosi wiele obiektów. Pracował tam do roku 1983. Wtedy przeszedł na rentę. Bokserskie pojedynki nie przeszły jednak bez śladu. Dzisiaj, czasami, skarży się na niewielki brak refleksu, bywa, że i bóle głowy.

Tak w ogóle jednak przygodę ze sportem wspomina z sentymentem. Ruchliwość pozostała mu do dzisiaj. Cza-

Suwalscy ludowcy czekają na sponsorów

Obecnie Wojewódzkie Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych w Suwałkach skupia ok. 9,4 tys. członków w 282 ogniwach. Działalność jest prowadzona w 43 gminach. W sporcie wyczynowym najlepsze wyniki osiągają: LKS Hańcza Suwałki (szachy i LA), MLKS Hańcza Suwałki (japońska dyscyplina taekwon-do), LKJ Pozdrze (jeździectwo), LKS PRIM Elk (kolarstwo), LKS Czarni Olecko (tenis stołowy), LZS PST Elk (tenis stołowy) i LKS Szpyliski (nartciarstwo). Niewątpliwie dużym sukcesem w tym roku był awans „Polamu” do I ligi badmintonu. Klub jest wspierany finansowo przez Radę Wojewódzką Zrzeszenia LZS-ów.

Mimo trudności ekonomicznych powstała sekcja jeździecka LKS w Galkowie k/Pisza. Rokrocznie na Suwalskie Zrzeszenie LZS organizuje około 2,6 tys. imprez w sporcie masowym, w których uczestniczy prawie 80 tys. zawodników. Szczegół-

nym powodzeniem cieszą się turnieje szachowe („Złota wieża”), tenisa stołowego, piłki nożnej z cyklu „Piłkarska kadra czeka”, „Grand Prix” w badmintonie, zawody L.A. dla szkół wiejskich, zawody strzeleckie i biegi przełajowe.

LZS szkoli organizatorów sportu i turystyki oraz sędziów i uczestników w wielu dyscyplinach, zwłaszcza tenisa stołowego, koszykówki, piłki nożnej i rekreacji. Duży wkład w dotychczasowe osiągnięcia mają przede wszystkim szkoły rolnicze i ich nauczyciele.

Obecnie LZS-y, podobnie jak cały nasz sport, borykają się z trudnościami ekonomicznymi. Przedsiębiorstwa zmniejszają pomoc, a niekiedy wycofały ją zupełnie. Pojawiają się sporadycznie prywatni sponsorzy i spółki. Ale są to dopiero nieśmiałe początki. Warto, aby sport wiejski znalazł więcej mecenasów i sponsorów. (ges)

TELEGRAMY

◊ Piłkarze wicemistrza świata, Argentyny zdobyli Puchar Ameryki Północnej. W ostatnim meczu turnieju Argentyna pokonała w Santiago Kolumbię 2:1 (2:0) i wynik ten zapewnił drużynie argentyńskiej mistrzostwo kontynentu. Bramki zdobyli — dla Argentyny: Simeone (10), Batistuta (19), dla Kolumbii: De Avila (70). W turnieju drugie miejsce zajęła Brzylia, a następne Chile i Kolumbia.

◊ Przebywająca na Śląsku czwórka drużyny ligowa ZSRR — Dynamo Tbilisi gościła w Czeladzi, gdzie w towarzyskim spotkaniu uległa zwycięzcy Pucharu Polski, GKS-owi Katowice 0:4 (0:2). Bramki zdobyli: Zdzisław Strojek, Gija Guruli, Arkadiusz Wołowicz i Krzysztof Walczak.

◊ W ostatnim, rewanżowym meczu grupy „B” światowej ligi siatkarzy, rozegranym w Los Angeles, reprezentacja USA pokonała ZSRR 3:2 (8:13, 14:15, 15:4, 15:12, 18:14).

W meczach półfinałowych, które odbędą się 26 lipca w Mediolanie, spotkają się Kuba ze Związkiem Radzieckim i Włochy z Holandią. Eliminacje, które wyłoniły pierwszą czwórkę trwały 2 miesiące. Włosi, obrońcy tytułu mistrza świata, będą mieli za przeciwnika żądnych rewanżu za Mistrzostwa Globu, Holendrów. Kuba, wicemistrz świata, spotka się z trzecim zespołem ubiegłorocznego championatu, ZSRR: 27 lipca — wielki finał światowej ligi, również w Mediolanie.

◊ Nocny bieg w Davos wśród kobiet wygrała rekordzistka świata na 10 km — Norweżka Ingrid Kristiansen, natomiast wśród mężczyzn triumfował mało znany jeszcze w Europie Tanzańczyk Boay Agonay, który jednak pokonał o ponad 30 sek. czterokrotnego mistrza świata w biegach przełajowych i mistrza olimpijskiego na 5 km — Kenijczyka Johna Ngugi. (Opr. b)

sami jeszcze można go spotkać biegającego w jednym z białostockich lasów. Gdy na to nie ma czasu — przynajmniej spaceruje. Jest z tego

Tenisowa perełka

Jak już informowaliśmy wczoraj, okazało się, że jednak można sięgnąć do Warszawy asów tenisa nie tylko — jak dawniej — z okazji meczów o Puchar Davisa. Amerykański Koncern Philip Morris udźwignął potężne koszty organizacyjne i od poniedziałku Challenger ATP-Tour na kortach stołecznej Legii wystartował!

Kogo zobaczą Polscy sympatycy białego sportu? Wystarczy garść nazwisk: Rumun Ilie Nastase, Amerykanin Peter Fleming i Sandy Meyer (to w pokazówce weteranów), a w głównym turnieju Libor Pimek (Belgia), Bruno Oresar (Jugosławia), Gabriel Markus, Daniel Orsanic, Marcello Ingaramo (wszyscy Argentyna), Czecho-Słowacy Tomasz Zdravila, Jan Kodesz (junior — ojciec jest na miejscu, ale jako trener), Martin Štebba, David Rikl, Vaclav Roubicek i Bronislav Stankovic, Szwed Lars Wahlgren, Włosi Francisco Micheliotti i Frederico Mordegan, Rumuni Dinu Pescariu i Adrian Marcu, Amerykanin Francisco Montana, Australijczyk Carl Limburger oraz tenisiści radzieccy Andres Vysand, Girts Dzelde i Andriej Marinow, Hiszpan Juan Carlos Baguena czy Niemiec Jens Woehrman.

Z Polaków przepustki do głównego turnieju otrzymali: Wojciech Kowalski (293. na liście ATP) — znalazł się w puli jako ostatni z tych, którym nie zabrakło punktów ATP, a także dwaj z „dzikimi kartami” — mistrz Polski Bartłomiej Dąbrowski i wicemistrz kraju Lech Sidor (ci skorzystali z przywileju kraju organizującego turniej). Z „dzikiej karty” skorzystał też dyrektor Challengeru Philip Morrisa — Wojciech Fibak. Nasz 40-latek zagra w meczu weteranów Europa — Ameryka a także wystąpi w głównym turnieju Challengeru w debłu mając jako partnera znakomitego Libora Pimka (Czech od kilku lat mieszkający na stałe w Belgii).

(Opr. g)

„Puszcza” Hajnówka redivivus!

Działający w ostatnim okresie bardzo prężnie pod wodzą prezesa klubu mgr. inż. Jakuba Ostapczuka Zarząd MMKS „Puszcza” w Hajnówce, po powołaniu sekcji judo i koszykówki chłopców, postanowił reaktywować zawieszoną w latach sześćdziesiątych sekcję lekkiej atletyki. Sekcja działa od 1 lipca br., a szkoleniowcami są trenerzy mgr Jan Kozak i znany niegdyś 400-metrowiec — mgr Andrzej Ludwiczak.

Przypomnijmy, iż Puszcza posiada lekkoatletyczne tradycje — w barwach tego klubu startowała była rekordzistka Okręgu w pchnięciu kulą, Zofia Wasniuk. Wielką karierę sportową rozpoczynała tam także późniejsza zawodniczka Jagiellonii i „Skry” Warszawa, rekordzistka świata w biegu na 400 m ppi, olimpijka — Krystyna Hryniewicka-Kacperczyk. (ZD)

Dziennik Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”. Adres redakcji: Białystok ul. Suraska 1, skr. poczt. 193. Tel. centrali 232-41 — łączą wszystkie działy. Redaktor naczelny: ADAM JERZY SOCHA tel. 209-35. Sekretariat tel. 215-08, dział białostocki tel. 211-15, dział repertorijski tel. 226-23, 223-77, dział sportowy tel. 223-17, fotoreporterzy tel. 253-66, redakcja nocna tel. 753-281, 752-817, Telex 65-21-06 Oddziały redakcji: 18 400 Łomża, Aleksa Legionowa 7, tel. 56-97, Suwałki ul. Kościuski 32, tel. 57-26, 30-09. Dyrektor wydawnictwa: Zbigniew Fabjańczyk. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.

Red. odpowiedzialny: Adam Jerzy Socha
Red. dezeszowy: Elżbieta Stupska
Kierowniczka korekty: Marzanna Grabowska

Gdy mandat zbyt uciska...

— 6 lipca br., po 13-miesięcznej pracy w Radzie Miejskiej w Łomży złożyłem na sesji zapowiedź rezygnacji z zaszczytnego, ale i odpowiedzialnego mandatu radnego — powiedział ANTONI SZELIGOWSKI, który w 1980 r. przewodniczył strajkowi w ŁZPB „Narew”, był założycielem w tym zakładzie NSZZ „Solidarność”, po wprowadzeniu stanu wojennego organizował pomoc dla internowanych. W tymże okresie, jak mówi, „musiałem odejść z fabryki z wiadomych powodów...” W 1990 r. był członkiem Komitetu Obywatelskiego, współtworzył w mieście łomżyńskie centro-prawicowe porozumienie na rzecz demokracji. Zapytany o przyczyny takiej decyzji powiedział m.in.:

W programie wyborczym eksponowałem przede wszystkim uporządkowanie spraw własnościowych, bez czego niemożliwe jest tworzenie ładu społecznego. Uważałem i nadal myślę, że można to zrobić w sposób jakiegoś prawa nie zabrania. Zwrot zagrabionych przez władzę komunistyczną dóbr jest koniecznością i nakazem chwili, dalsze dysponowanie nimi jest paserstwem uprawianym przez ludzi, którym zawierzono 26 maja ub. roku podczas wyborów. Mam na myśli choćby dwa prywatne młyny przy Szosie Zambrowskiej, szereg nieruchomości na terenie Łomży, dotychczas nie zagospodarowanych.

Innym celem, który uznałem i uznaję za najslusniejszy — jest zaktywizowanie społeczeństwa, uruchomienie mechanizmów wyzwalających inwencję. Jest wiele terenów, na których ludzie mogliby realizować konkretne przedsię-

wzięcia gospodarcze, ale są blokowani zastrzeżeniami stawianymi w przestarzałym planie zagospodarowania przestrzennego, np. na ul. Rybaki, osiedlu „Wschód”.

Konsekwentnie opowiadam się również za odejściem od nadopiekuńczości państwa na rzecz optymalizowania warunków dla ich samorealizacji, samostanowienia o swym losie, brania życia na własną odpowiedzialność. Wyłączam, rzecz jasna, tych, którzy z obiektywnych względów nie powinni być opieki pozbawieni.

Moje oczekiwania jako radnego były, podobnie chyba jak wyborców, ogromne, przy czym swoją rolę pojmowałem następująco: nie dążyć do zrobienia wszystkiego, ale stworzyć ludziom możliwość,

by w nich samych obudziła się energia.

Byłbym skrajnym pesymistą twierdząc, że łomżyńska Rada nic nie zrobiła. Ale nie licząc bieżących problemów, ze spraw programowych dotyczących przyszłości miasta — niewiele. A uważam, że od tego należałoby zacząć. Moim zdaniem spora odpowiedzialność w tym względzie spoczywa na przewodniczącym, który musi wyprzedzać wypracowywać koncepcje. I nawet jeśli po dyskusji ulegną one zmianie, to nie. Powinien to być człowiek z pewną intuicją, pomysłowością, osoba — drożdże. Sądzą, że na tej płaszczyźnie również należałoby szukać źródła niepowodzeń łomżyńskiej Rady Miejskiej.

Nie kryję, że myśl, by złożyć mandat zrodziła się ze stanu określonego dosadnie „kacem moralnym”. Obiecuję, że coś się zmieni — nie wywiązałem się. Wszystko dzieje się po staremu.

Na przykład mieszkańcy ul. Kirzkowej chcą na swojej ulicy poprowadzić wodociąg i sieć kanalizacyjną, wykładając z własnych zasobów połowę kosztów (ok. 40 mln zł). Kilkakrotnie zwracali się do Rady, wymuszając przydział brakujących środków. Nie o to chodzi! Rada musi stworzyć mechanizm, który działałby i w odniesieniu do innych skupisk miejskich zainteresowanych rozwojem miasta — spółdzielczych, gospodarki komunalnej, zawodowych, a nie tego jednego. Natomiast ustawianie się w roli dobrego wujaszka, który rozda, gdy się poprosi, jest błędem!

Próbowałem Radzie uzmysłowić potrzebę innego spojrzenia na własną rolę. Bezskutecznie. Uważam to za swoją osobistą porażkę. Jednocześnie jestem świadom, że odchodząc z Rady tracę szansę kolejnych prób. Dlatego zdecydowałem się na tę publiczną wypowiedź, traktując ją jako zaproszenie do wypowiedzi moich wyborców, kilkuset osób, które poparły mnie w wyborach. Żeby pomogli znaleźć odpowiedź na pytanie: — na ile jestem w stanie spełnić ich oczekiwania...?

Zanotowała:
NINA OMELCZENKO

„Hańcza” zmienia właściciela

Mimo że ceny są przystępne (60 tys. zł za nocleg od jednej osoby), hotel „Hańcza” w Suwałkach jest wykorzystany zaledwie w 30-40 proc. Gośćmi tej placówki są najczęściej uczestnicy różnych

Piłsudski w Suwałkach

Spore zainteresowanie wywołała w Suwałkach wystawa „Pierwszy Marszałek Polski — Józef Piłsudski”. Jej organizatorem jest Muzeum Okręgowe. Liczne zdjęcia, portrety, odezwy, materiały i opracowania są godne uwagi. Dotychczas ekspozycję tę zwiedziło ponad 10 tys. osób. Polecamy ją mieszkańcom, czasowiczom i turystom przebywającym w Suwałkach lub w ich okolicy. (ges)

Raj bez ratownika

W Becejlach na Suwalszczyźnie przebywa sporo turystów z różnych regionów kraju. Przyciąga ich tu piękne jezioro Szliment i okoliczne lasy. To istny raj dla żeglarzy. Wciąganie żagli na maszt ćwiczą tu wodniacy warszawscy. Nie brak też zbieraczy jagód i grzybów.

Zaopatrzenie w produkty spożywcze i napoje chłodzące jest dosyć dobre.

W upalne dni na miejscowej plaży, przylegającej do jeziora, panuje duży ruch. Amatorów kąpiei jest wielu. Nie ma — niestety — żadnej wypożyczalni sprzętu wodnego, co gorsze — ratownika. Przyroda jak zwykle spisała się na medal — zawiedli ludzie. (ges)

W wiejskiej księżnicy

Gminna Biblioteka Publiczna w Rutce-Tartak (woj. suwalskie) przyciąga dorosłych i dzieci. Obecnie księgozbiór liczy ok. 16,2 tys. woluminów. W tym roku powiększył się o 141 książek.

Z księżnicy korzysta 177 czytelników. Z klasyków największym powodzeniem cieszą się H. Sienkiewicz i J.I. Kraszewski. Natomiast wybór prasy jest dość skromny. Biblioteka oferuje tylko „Gazetę Współczesną”, „TIM”, „Kobietę i Życie” oraz „Gromadę — Rolnik Polski”. (ges)

Ponad politycznymi podziałami

Mimo okresu wakacyjnego i wielu wyjazdów na wypoczynek nie ustaje życie polityczne w naszym regionie, co związane jest ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu i Senatu. Przykładem tego było niedawne spotkanie w GRAJEWIE przedstawicieli różnych partii politycznych, organizacji społecznych i zawodowych, podczas którego zastanawiano się nad udziałem mieszkańców Ziemi Grajewskiej w wyborach.

Początkowo podstawowym problemem było: czy poszczególne partie i organizacje podporządkują się swoim władzom wojewódzkim i centralnym i będą popierać ich kandydatów, często „przywożonych w teczkach” z dużych ośrodków, czy porzucając wszelkie podziały polityczne, swary i klótnie lokalne wystawią swojego kandydata z Grajewa, któremu wszyscy udzieliliby poparcia.

Po dyskusji, w której przeważały argumenty merytoryczne, toczonych w oparciu o wysoką kulturę polityczną, której często w Grajewie brakowało — zwyciężyła druga koncepcja. Oczywiście samo Grajewo nie da tylu głosów, aby miejscowy kandydat znalazł się w Sejmie. Dlatego zastanawiano się też, w jaki sposób zorganizować wspólnie z innymi miastami, miasteczkami i ośrodkami wiejskimi kampanię przedwyborczą. Padło sporo propozycji.

Na razie głównym zadaniem będzie znalezienie godnego kandydata, który dzięki swej pracy i postawie moralnej uzyska pełną akceptację społeczną i nie będzie miał problemów z uzyskaniem choćby odpowiedniej liczby zgłoszeń wymaganych przez ordynację wyborczą.

Tak więc Grajewo szykuje się do wyborów parlamentarnych ze swym kandydatem stojącym ponad wszelkimi podziałami politycznymi i społecznymi, a organizacje społeczne i zawodowe oraz partie polityczne mają wspólnie prowadzić kampanię przedwyborczą i gromadzić środki finansowe na niezbędne wydatki. (wj)

W kilku wierszach

Decyzją Zarządu Miasta w Grajewie, w najbliższym czasie zostanie powołana Straż Miejska, która zajmie się głównie sprawami porządkowymi. Osoby zainteresowane podjęciem pracy mogą zgłosić się do Urzędu Miejskiego, ul. Strażacka 6, pokój 18. (wj)

„Serdeczne pozdrowienia z obozu harcerskiego w Jastrzębiej Górze, wraz z podziękowaniem za pomoc w zdobyciu środków finansowych na organizację wakacyjnego wypoczynku” nadesłali nam uczestnicy i kadra z Zespołu Szkół Specjalnych w Łomży.

Słynny, nagrodzony „Oscarem” film „Tańczący z wilkami” będzie można obejrzeć w dniach 23-25 bm. w kinie „Millenium” w Łomży. (nom)

Spyw Czarną Hańczą

W lipcu br. w 8-dniowym spływie kajakowym na Czarnej Hańce uczestniczyła niewidoma młodzież z Suwalszczyzny i Gdańska. Wspólne ogniska, zabawa, gawędy i kontakt z przyrodą dostarczyły niezapomnianych wrażeń. Imprezę zorganizował Zarząd Okręgu Polskiego Związku Niewidomych i Zrzeszenie Sportowe „Start” w Suwałkach. (ges)

Stade-Gołdap szansa współpracy

Dawni mieszkańcy Gołdapi skupili się głównie w Stade. Jest to hanzeatyckie 45-tysięczne miasto nad Elbą w pobliżu Hamburga. Stare miasto otacza fosa. Posiada ono duży przemysł: elektrownię atomową, zakłady chemiczne, saliny, zakłady lotnicze.

Stade łączy związki bliźniacze z miastami w Izraelu, Kanadzie, USA i Francji. Zapewne do nich dołączy Gołdap, gdzie niedawno przebywał der Stadtdirektor Stadt Stade — dr Jurgen Schneider. Gospodarze pokazali Puszczę Romincką, Stańczyki i Smolniki.

W wyniku zawartego porozumienia nastąpi wymiana szesnastoosobowych grup młodzieży. Dzieci będą przyjmowane przez rodziny. Przewidziane są też spotkania dy-

rektorów firm przemysłowych i handlowych. Doradcy ni wspólnoty samorządowej — Diana Hughes (USA), jest specjalistką w zakresie turystyki kwalifikowanej. Wyjeżdża do Niemiec z propozycjami współpracy. Planuje się wymianę kulturalną, obejmującą m.in. malarstwo i rzeźbę.

Planowana jest także rewidzta delegacji gołdapskiej w Stade. Oczekuje się na przyjazd przedstawicieli Landu czyli powiatu Stade. (tan)

Handel opanował Grajewo. W każdy piątek ponad 20-tysięczne miasto budzi się z prowincjonalnego letargu. Od rana tłum ludzi podąża na miejscowy „Manhattan” czyli targowicę. Handluje się tam dosłownie wszystkim — od igły po samochód.

Od pewnego czasu targowicę włada KS „Warmia”. Widać rękę gospodarza. Obiekt wyładniał, jest przyjemniej i czystiej.

Niektórzy w czwartek ustawiają puste skrzynki lub układają gazety w miejscu, gdzie nazajutrz zacznie się robienie fortuny. Pewnego dnia grupa wyrostków zabawiła się

i zburzyła cały misternie przygotowany plan sytuacyjny.

Na targowicy spotkać można handlujących z Warsza-

pan, przegrywając całą swą emeryturę, nagle zasłabił i potrzebna była pomoc lekarska. Naiwność ludzka nie zna granic. Nikt nie reaguje

Handel „żywym towarem”

wy, Gdańska i Poznania. Kolorytu dodaje spec-grupa radomsko-białostocka od „białej wygrywa, czarne przegrywa”. Już niejeden amator poszukiwania białego koloru został zrobiony w konia. Najwyższa znana im wpadka to 4,5 mln zł. Pewien starszy

na „występy” sprytniej trójki.

Drugi „Manhattan” jest koło dworca PKS. Ten funkcjonuje codziennie. Tu również panuje porządek, chociaż sprzątania jest co niemiara. Wśród gości za wschodniej granicy zdarzają się i tacy,

którzy nie znają się na polskich banknotach, ale bywają i tacy, którzy „wcisną” byle jaki towar. Handlują też dobrą gorzałką oraz podrobioną samogoną lub wodą. Cena przystępna — 20-35 tys. zł za butelkę. Ta najniższa pod koniec dnia, gdy nie ma już klientów.

Od niedawna kwitnie tu również handel „żywym towarem”. Piękna Litwinka kosztuje... 100 tys. — 250 tys. zł. Na jakich warunkach dochodzi do transakcji i czego ona dotyczy to już kwestia umowy między zainteresowanymi stronami.

J. SARNACKI